

Flagi symbolem dumy

– Uczcijmy 104. rocznicę wybuchu Wielkopolskiej Insurekcji, wywieszając czerwoną flagę z białym orłem. Pokażmy, że jesteśmy dumni z Wielkopolski – apeluje marszałek Marek Woźniak. Piszemy, co samorząd województwa zaplanował w ramach powstańczych obchodów. Przypominamy postać generała Dowbora Muśnickiego. ▶ str. 10-11



Debata o finansach

Dochody w wysokości 2,24 mld zł, a wydatki na poziomie 2,54 mld zł – to najważniejsze założenia projektu budżetu województwa na 2023 rok, z którym radni zapoznali się na listopadowych posiedzeniach komisji i podczas sesji sejmiku. Na co wydamy pieniądze? Co podołało się radnym, a co chcieliby zmienić? ▶ str. 4

Dla kogo praca?

Jaki zawód powinni wybrać obecnie młodzi ludzie, by mieć pewność zatrudnienia? Analizujemy badania wykonane przez Wielkopolski Urząd Pracy w powiatach naszego regionu. Opisuujemy też inną z analiz WUP, obrazującą to, co wiemy o sytuacji na rynku pracy Ukraińców, którzy przebywają w naszym regionie. ▶ str. 8-9



grudzień 2022
nr 12 (259)

MONITOR

WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA



rok XXII
ISSN 1642-0918

*Szanowni Państwo,
Dziś życzymy sobie wszyscy nawzajem nadziei. Nadziei na lepsze i bardziej bezpieczne jutro.
Niech czas Bożego Narodzenia i początek kolejnego roku będą dla nas nowym otwarciem.
Szczególnie we wzajemnych relacjach z drugim człowiekiem,
które warto pielegnować na co dzień z jeszcze większą dbałością. I serdecznością.
Budujmy, w duchu solidarności, trwałe mosty, a nie mury. Dodawajmy otuchy, życząc sobie nawzajem wytrwałości i zdrowia,
wierząc w niesłabnącą moc płynącą ze słynnego wezwania: Bądź zmianą, którą pragniesz ujrzeć w świecie.*

Wszystkiego dobrego!

Marek Woźniak
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

Małgorzata Waszak-Klepka
Przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego



Są pieniądze dla Wielkopolski

5 grudnia Komisja Europejska zatwierdziła program Fundusze Europejskie dla Wielkopolski.

W uproszczeniu można powiedzieć, że FEW to następca dotychczasowych WRPO. Nowy regionalny program przewiduje, że w ramach perspektywy finansowej 2021-2027 województwo otrzyma ponad 2,1 mld euro unijnego wsparcia.

Na tę decyzję region czekał od marca, kiedy to projekt programu został oficjalnie wysłany do Brukseli. Już wtedy pisaliśmy, na co samorząd planuje przeznaczyć unijną pomoc. W skrócie mówi o tym marszałek Marek Woźniak, wskazując cele do osiągnięcia za pomocą FEW: – Wielkopolska ma być przede wszystkim bardziej zielona, cyfrowa i bliżej mieszkańców. Także nowoczesna w gospodarowaniu, dzięki innowacyjnym rozwiązaniom i poszukiwaniu nowych technologii.

Na wspomnianą wyżej kwotę złożą się środki pochodzące z: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz – po raz pierwszy – Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, który pomoże przeprowadzić zmiany ekonomiczno-społeczne we wschodniej części Wielkopolski.

Więcej o tym, co planujemy zrealizować w regionie z wykorzystaniem FEW – w następnym „Monitorze”.



Zdjęcie Małgorzaty Kolasy wyróżnione (w kategorii „Zabytkowe obiekty”) w tegorocznej edycji konkursu fotograficznego o nagrodę marszałka województwa. Takich magicznych świąt – białych na zewnątrz, ciepłych w środku – życzymy naszym Czytelnikom!

Dwa jubileusze

Dwie podległe samorządowi województwa instytucje świętowały swoje jubileusze: Filharmonia Poznańska ma już 75 lat, a Szpital Wojewódzki w Poznaniu od pół wieku leczy mieszkańców Wielkopolski. ▶ str. 2 i 12

Nauka z nagrodą

Po raz drugi wręczono Nagrodę Naukową Samorządu Województwa Wielkopolskiego. W Pałacu Działyńskich odebrał ją biochemik, biolog molekularny i genetyk prof. Hieronim Jakubowski z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. ▶ str. 3

Wigilijne hity

Wigilijny szczupak po tokarsku oraz piernik staropolski dojrzewający – to zwycięskie przysmaki w konkursie samorządu województwa związanym z regionalnym dziedzictwem kulinarnym. ▶ str. 7

Inna strona samorządu

Gierek, Breżniew, pruska (choć polska) szkoła, przebieranki na ludowo: podróże kształcą, o czym przekonaliśmy się, towarzysząc kulturalnym radnym w podróży. A z naszego archiwum „odkurzamy” to i owo, by pokazać, co to się dawniej na sesjach działo... ▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



CZUWAJCIE

„Czuwajcie, bo nie znacie dnia ani godziny...” – te biblijne słowa można przypisać do sytuacji związanej z rynkiem pracy (o której w kilku aspektach piszemy w naszym temacie numeru).

Bo nie dajmy się uspokoić faktem, że – jak już od wielu, wielu lat – wciąż stopa bezrobocia jest u nas najniższa w kraju. Wiadomo przecież (mamy tego coraz więcej symptomów, a więc owo „nie znacie dnia ani godziny” pasuje nam tu tylko częściowo...), że zaczynamy wchodzić w dołek koniunkturalny, a więc – niestety – słupki oznaczające tych, którzy pozostają bez pracy, nieubłagalnie będą pięć się w górę.

Owo „czuwajcie” należy potraktować długofalowo. Mam tu na myśli zwłaszcza młodzież i jej rodziców, stojących przed decyzją o wyborze przyszłego zawodu. Bo mając do wykorzystania tak świetne narzędzie, jak opisywane przez nas badania wykonywane corocznie przez WUP, możemy czujnie ominąć przyszłe rafały w postaci wskazania profesji, która po raz któryś z rzędu pojawia się w rubryce „nadwyżka podaży”. ■

Szkoły na medal



Każdy wyróżniony w projekcie uczeń otrzymał tablet.

16 listopada w Sali Ziemi MTP podsumowano IV edycję projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolski@2020”.

Wyróżnienia dla nauczycieli i młodzieży, przegląd wybranych projektów uczniowskich, wymiana doświadczeń i plany na przyszłość – tak w skrócie można opisać dwugodzinną galę, w której uczestniczyło kilkuset uczniów i pedagogów z całej Wielkopolski.

– „Cyfrowa Szkoła Wielkopolski@2020” to przede wszystkim projekt o włączeniu. Włączeniu uczniów ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz ich nauczycieli z różnych zakątków Wielkopolski do nowoczesnej, cyfrowej i interaktywnej rzeczywistości. To możliwość udziału w projektach prowadzonych przez grono profesorów uniwersyteckich i wreszcie współzawodnictwo między sobą niezależnie od odległości – wyliczała Paulina Stochniałek z zarządu województwa, która razem z dyrektorem Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Dorotą Kinal nagrodziła laureatów.

Każdy wyróżniony uczeń otrzymał tablet, a szkoła, która zwyciężyła w rozgrywkach

„Lig Przedmiotowych” – zestaw mikrofonów oraz rzutnik multimedialny.

Przypomnijmy, że to już czwarta edycja unijnego projektu, finansowanego z WRPO 2014+, a realizowanego przez samorząd województwa przy pomocy Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu.

Na początku roku szkoły wybierały jeden z sześciu podprojektów: „Akademię Kształcenia Wypredzającego”, „Cyfrową Mapę Dorzecza Warty”, „Cyfrową Dziecięcą Encyklopedię Wielkopolski”, „Klasy Akademickie”, „Ligi Przedmiotowej” lub „Uczniowskie Laboratoria Informatyczne”. Zajęcia z uczniami prowadzono metodą projektu, a efektem całorocznej pracy był materiał przygotowany w wersji cyfrowej.

Ponadto szkoły wyposażono w laptopy, tablety i inne nowinki. Młodzież korzystała m.in. z aparatów fotograficznych, drukarek 3D, urządzeń pomiarowych, stacji meteorologicznych, gier edukacyjnych oraz zestawów do programowania i robotyki.

Projekt „Cyfrowej szkoły...” ma być kontynuowany w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Leczą pół wieku

Uroczysta gala zwieńczyła obchody 50-lecia Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu.



Szpital świętował swój jubileusz na... deskach Polskiego Teatru Tańca.

Szpital Wojewódzki w Poznaniu (popularna „Lutycka”) świętuje w 2022 roku 50 lat swojej działalności. Z tej okazji na przestrzeni kilku miesięcy zorganizowano wiele rocznicowych wydarzeń (na łamach „Monitora” obszernie historię i teraźniejszość marszałkowskiej placówki opisywaliśmy w numerze majowym). Ich zwieńczeniem była uroczysta gala jubileuszowa, która odbyła się 8 listopada w poznańskiej siedzibie Polskiego Teatru Tańca.

Przy tej okazji wyróżnienia otrzymali pracownicy lecznicy, a sam szpital uhonorował swoich przyjaciół statuetkami „Gloria Lutycka”. Nie zabrakło też życzeń dla jubilata.

– Ten wielospecjalistyczny szpital to jeden z okrętów flagowych naszego samorządu – podkreślił podczas gali marszałek Marek Woźniak. Przypomniawszy, że w ciągu ostatnich lat z budżetu Unii Europejskiej do placówki w formie dotacji trafiło 21 mln zł, a z budżetu samorządu województwa – 65 mln zł. Dzięki temu m.in. powstał nowoczesny blok operacyjny z centralną sterylizatornią, zakupiono wiele urządzeń diagnostycznych, zbudowano Zakład Opiekuńczo-Leczniczy.

W planach jest budowa przyszpitalnego Centrum Medycyny Ratunkowej, na co samorząd zarezerwował aż 130 mln zł.

Jednak w przypadku placówki zajmującej się zdrowiem statystyki i nakłady finansowe to nie wszystko, o czym także mówiono podczas gali.

– Szpital to ludzie – zauważyła w PTT Paulina Stochniałek z zarządu województwa. – Nie każdy z nas może stać się jego pracownikiem, ale każdy może stać się jego pacjentem, więc szukajmy w sobie empatii i zrozumienia. Powinni je mieć pacjenci dla tych wszystkich, którzy na co dzień mierzą się z ogromnym stresem i odpowiedzialnością, i personel w stosunku do pacjentów pojawiających się z bólem, strachem, mierzających się nierzadko z bezradnością.

ABO

PAMIĘTAJĄC O NASZEJ NIEPODLEGŁOŚCI



W wielu miejscach Wielkopolski odbyły się 11 listopada uroczystości i wydarzenia związane z Narodowym Świętem Niepodległości. Wojewódzkie obchody, zorganizowane w Poznaniu, miały miejsce tym razem nie na placu Wolności, ale w Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych na Gołębiniu. Taka lokalizacja pozwoliła od razu po części oficjalnej rozpocząć piknik wojskowy dla mieszkańców miasta i gości. Podczas poznańskich uroczystości 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości samorząd województwa reprezentowali marszałek Marek Woźniak i wiceprzewodniczący sejmiku Marek Gola.

ABO

Przeciw rakowi

Kolejne wsparcie – 11 mln zł przeznaczył samorząd województwa na nowoczesne metody leczenia raka w Wielkopolskim Centrum Onkologii.

– Wielkopolska jest dotknięta dużą liczbą chorób nowotworowych, dlatego im więcej będziemy inwestować w walkę z rakiem, tym skuteczniej pomożemy naszym mieszkańcom – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

WCO połączyło siły z Narodowym Centrum Badań Jądrowych, by stworzyć nowy akcelerator, dedykowany radioterapii śródoperacyjnej (IOERT) oraz urządzenie typu FLASH. Rezultatem wspólnego projektu jest precyzyjny sprzęt o szerokim zakresie ruchów i energii, odpowiedniej dokładności oraz powtarzalności podawania dawki. Z kolei FLASH generuje wiązkę elektronów z wysoką dawką promieniowania w bardzo krótkim czasie, tj. poniżej sekundy.

– Ten akcelerator to zupełnie nowa i obiecująca terapia – stwierdza prof. Krzysztof Kurek, dyrektor NCBJ.

Na realizację nowoczesnych projektów radioterapii, realizowanych w WCO, zarząd województwa przyznał ponad 11 mln zł dotacji z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020.

RAK

W Brukseli o transformacji

W listopadzie marszałek Marek Woźniak wziął udział w posiedzeniu Komisji Polityki Spójności Terytorialnej i Budżetu UE (COTER) Europejskiego Komitetu Regionów.

Spotkaniu towarzyszyła konferencja na temat sprawiedliwej transformacji w regionach węglowych i energochłonnych. Zorganizowano ją we współpracy z czeską prezydentką w UE oraz regionami węglowymi Czech.

– Z niecierpliwością czekamy na możliwość rozpoczęcia wydatkowania pieniędzy z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji – stwierdził Marek Woźniak, nawiązując do wzorowej oceny planu transformacji wschodniej Wielkopolski, ale braku ostatecznej decyzji w sprawie zatwierdzenia programu regionalnego.

Marszałek mówił też o wyzwaniach związanych z transformacją. Największym z nich jest przejście z modelu gospodarki zdominowanego przez duże zakłady energetyczne do konkurencyjnej gospodarki, opartej o małe i średnie firmy działające w różnych branżach.

RAK

Laur dla biochemika

Prof. Hieronim Jakubowski z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu otrzymał Nagrodę Naukową Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

Laureat – prof. Hieronim Jakubowski – jest wybitnym biochemikiem, biologiem molekularnym i genetykiem, wieloletnim nauczycielem akademickim. Jego odkrycia prezentowane są w referatach na prestiżowych konferencjach i weszły na stałe do nauki światowej. Część z nich przedstawił gościom 29 listopada w Pałacu Działyńskich w Poznaniu prof. Daniel Lipiński, dziekan Wydziału Rolnictwa, Ogrodnictwa i Bioinżynierii poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego, który wygłosił laudację na cześć laureata.

Profesor otrzymał nagrodę w wysokości 25 tys. zł, tj. w jej maksymalnym wymiarze. W tym roku podczas obrad kapituły rozpatrywano 12 wniosków, zgłoszonych przez radnych województwa lub rektorów uczelni.

– Wyróżniamy nauczyciela i szkołę roku, doceniamy mistrzów i czeladników, a przyznając nagrodę naukową samorządu, oddaje-



Prof. Hieronim Jakubowski odebrał nagrodę 29 listopada z rąk Pauliny Stochniałek i Małgorzaty Waszak-Klepki.

my hołd edukacji na każdym jej szczeblu. Wsparcie nauki i współpraca z uniwersytetami jest istotnym elementem naszej aktywności. Chcemy doceniać tych Wielkopolan, którzy swoimi osiągnięciami przekraczają granice regionu, Polski i Europy – podkreślała Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

– Innowacje, pomysły, badania oraz ich transfer do sfery społecznej i gospodarczej dają Wielkopolsce impuls do rozwoju – tak o współpracy samorządu i środowiska naukowego mówiła przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka, która wraz z Pauliną Stochniałek wręczyła laureatowi nagrodę, w obecności m.in. radnych województwa.

– Doceniam wysiłki samorządu na rzecz integracji z nauką. Mam nadzieję, że przyniosą one jeszcze lepsze efekty – skwitował prof. Hieronim Jakubowski, dziękując też za udział w badaniach młodym naukowcom.

Jak wybrać sejmik?

Już wkrótce młodzi Wielkopolanie będą mieć swój sejmik. Kto będzie mógł do niego kandydować i co będzie musiał zrobić, by zdobyć mandat?

Wyłonienie prezydium oraz wstępna dyskusja nad regulaminem wyboru radnych Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego były przedmiotem obrad komisji wyborczej, przeprowadzonych online 2 grudnia.

Jak już informowaliśmy, uchwałę o powołaniu MSWW i nadaniu jego statutu sejmik województwa przyjął we wrześniu, a na sesji październikowej wojewódzcy radni wyłonili spośród siebie 16 osób, które zasiadają we wspomnianej komisji wyborczej. W skład młodzieżowego gremium ma wejść 39 radnych reprezentujących 6 okręgów wyborczych (podobnie, jak jest to w „dorosłym” sejmiku). Będą oni wybierani przez rzeczoną komisję, a ich kadencja potrwa 3 lata. Statut przewiduje, że radnymi będą mogły zostać osoby, które najpóźniej w dniu wyboru będą miały ukończone 15 lat i nie przekroczyły 20. roku życia.

Podczas grudniowego posiedzenia na przewodniczącego komisji wybrany został

Andrzej Pichet, a na wiceprzewodniczącą wskazano Zofię Szalczyk.

Radni odbyli też wstępną dyskusję na temat projektu regulaminu przeprowadzenia wyborów do MSWW. Zastanawiano się m.in. nad terminem naboru kandydatów oraz rozstrzygnięciem sytuacji, w której wpłynęłoby mniej zgłoszeń, niż jest mandatów do objęcia w danym okręgu wyborczym. Wśród kryteriów oceny kandydatów mają znaleźć się ich dotychczasowe osiągnięcia, a także przygotowana przez nich praca pisemna. Członkowie komisji dyskutowali m.in. o przyszłym temacie tej ostatniej, jej objętości, a także o wadze oceny i jej stosunku między pracą a osiągnięciami kandydata. Głosowanie nad konkretnymi zapisami regulaminu odbyć się ma na kolejnym posiedzeniu komisji.

Przypomnijmy, że do planowanych zadań MSWW będą należały: opiniowanie projektów uchwał sejmiku województwa dotyczących młodzieży, udział w opracowaniu dokumentów strategicznych województwa na rzecz tej grupy wiekowej, monitorowanie działań regionu w tej sferze.

Nagrody za ekologię i kulturę



Gminna Biblioteka Publiczna w Miasteczku Krajeńskim otrzymała 13 tys. zł.

8 listopada na MTP ogłoszono zwycięzców konkursu pn. „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego”.

– Cieszę się, że już po raz 23. udaje nam się nagrodzić ludzi, którzy bezinteresownie działają na rzecz swoich społeczności i motywują do działania samorządy lokalne. Wszystkie wyróżnione dziś inicjatywy zmieniają otaczającą nas wielkopolską rzeczywistość na lepsze, poprawiając klimat i dostępność do dóbr kultury, a co jeszcze ważniejsze, integrują mieszkańców – mówił podczas uroczystości Jacek Bogusławski z zarządu województwa, przewodniczący kapituły.

Konkurs jest organizowany przez samorząd województwa od 2000 r. Ma popularyzować lokalne, proekologiczne

pomysły oraz zachowania zmierzające do poprawy jakości powietrza i właściwej gospodarki odpadami. Ponadto aktywizuje małe społeczności i promuje działania o znaczeniu kulturowym i historycznym, nawiązujące do tradycji.

Pula nagród, finansowanych przez samorząd regionu oraz WFOŚiGW w Poznaniu, wyniosła w tym roku 550 tys. zł.

W kategorii pomysłów proekologicznych zwyciężyła Gminna Biblioteka Publiczna w Miasteczku Krajeńskim, która zrealizowała „Krajeński Rok Pszczoły”. Z kolei „Izba Pamięci Powstania Wielkopolskiego” KGW w Mirosławiu wygrała w kategorii związanej z kulturą.

Nagrody wręczyli laureatom Jacek Bogusławski, przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka oraz radni województwa.

Dobra regionalna współpraca

Obchody 30-lecia partnerskiej współpracy niemieckiej Hesji i włoskiej Emilii-Romanii były okazją do rozmów władz Wielkopolski z przedstawicielami obu regionów.

Przedstawiciele samorządu województwa, na czele z marszałkiem Markiem Woźniakiem i przewodniczącą sejmiku Małgorzatą Waszak-Klepka, zostali zaproszeni na wspomniane obchody (które odbyły się w Niemczech na początku listopada) przez premiera Hesji Borisa Rheina. Była to dobra okazja do trójstronnych rozmów, zwłaszcza że zarówno Hesja, jak i Emilia-Romania są równie – i to już od dwóch dekad – partnerskimi regionami Wielkopolski.

Powyższy fakt, liczne wspólne inicjatywy i wystąpienia na forum unijnym, a także współdzielenie jednej siedziby regionalnych przedstawicielstw w Brukseli podkreślał Marek Woźniak podczas „okrągłego stołu” szefów władz Wielkopolski, Hesji i Emilii Romanii, z udziałem także przedstawicieli francuskiej Akwitanii i tureckiej Bursy. Rozmowy samorządowców dotyczyły też skutków obecnej sytuacji w Ukrainie, w tym w kontekście kryzysu migracyjnego i potrze-



Wielkopolska delegacja podczas wizyty w heskim Industriepark Höchst.

by stworzenia dedykowanego tym problemom specjalnego funduszu UE.

Kwestie ukraińskie były obecne również podczas rozmów Małgorzaty Waszak-Klepki w heskim parlamencie krajowym. Przewodnicząca wielkopolskiego sejmiku spotkała się tam m.in. ze swoją odpowiedniczką z Emilii-Romanii Emmą Petitti oraz z wiceprzewodniczącą heskiego Landtagu Heike Hoffmann.

Marszałek i przewodnicząca uczestniczyli także w spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Sportu He-

sji. Tematami tych rozmów były bezpieczeństwo w sieci oraz cyfryzacja systemów zarządzania.

W składzie wielkopolskiej delegacji znaleźli się też rektorzy wielkopolskich uczelni zajmujących się tematyką wodorową i przedstawiciele instytucji życia gospodarczego regionu. Wśród poruszanych zagadnień były bowiem także energetyka i praktyczne wykorzystanie H2. Mówiono o tym m.in. podczas wizyty w Industriepark Höchst, miejscu przeznaczonym dla strategicznej logistyki wodorowej w Hesji.

Debata po sąsiedzku

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak uczestniczył 18 listopada w Warszawie w XXXII posiedzeniu polsko-niemieckiej komisji międzyrządowej ds. współpracy przygranicznej.

W sprawozdaniu o współpracy międzyregionalnej zwrócono szczególną uwagę na problem uchodźczy, związany z wojną w Ukrainie. Polska i Niemcy stoją przed wyzwaniem skutecznej integracji naszych sąsiadów ze wschodu. Dotyczy ona spraw z zakresu między innymi szkolnictwa, opieki zdrowotnej, mieszkalnictwa, opieki socjalnej oraz doradztwa na rynku pracy.

Podkreślając zasługi w pomocy dla uchodźców w obu krajach, międzyrządowa komisja zachęca polskie i niemieckie regiony do zaangażowania także w odbudowę Ukrainy.

W Warszawie omówiono też potencjalne inwestycje w infrastrukturę kolejową (usprawniającą połączenia z Polski do Niemiec) oraz działania z wykorzystaniem energii odnawialnej. Współpraca w dziedzinie edukacji ma z kolei popularyzować i upowszechniać język polski u naszych zachodnich sąsiadów.

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI 28 LISTOPADA, PODCZAS XLVII SESJI SEJMIKU, W RAMACH PUNKTU „INTERPELACJE I ZAPYTANIA”.



Przemysław Ajchler (PO) interpelował w sprawie możliwości wprowadzenia autobusowej komunikacji zastępczej do czasu uruchomienia połączenia kolejowego na trasie Wronki – Międzychód, planowanej do rewitalizacji w ramach programu „Kolej+”.



Adam Bogrycewicz (PiS) wnioskował o: informacje na temat działań zmierzających do powołania samorządowej instytucji mającej wspierać rozwój wsi, analizę efektów zaangażowania kapitałowego województwa w spółce MTP, kopię umowy z firmą zajmującą się profilem „Wielkopolska, tej”, wykaz przedsięwzięć na drogach wojewódzkich, które mają być wykonane z dofinansowaniem rządowym.



Andrzej Pichet (PO) złożył zapytanie na temat obecności samorządu w mediach społecznościowych oraz interpelacje dotyczące promowania PiS podczas targów w Marszewie i możliwości zwiększenia liczby połączeń kolejowych między Kaliszem a Ostrowem Wielkopolskim.



Jarosław Maciejewski (PSL) wystosował interpelację związaną z brakiem realizacji przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zbiornika retencyjno-przeciwpowodziowego w miejscowości Laskownica w powiecie wągrowieckim.



Marek Gola (PO) wnioskował w swojej interpelacji o wykonanie oświetlenia nad pasami przebiegającymi dla pieszych usytuowanego na drodze wojewódzkiej nr 432, przy wyjeździe ze Środy Wielkopolskiej w kierunku Zaniemyśla.



Agnieszka Grzechowiak (Nowa Lewica) pytała o możliwość zapewnienia transportu na obchody powstańcze organizowane przez samorząd województwa oraz interpelowała w sprawie przyznania pomocy na zakup sprzętu dla szpitala w Wągrowcu.



Zofia Itman (PiS) złożyła trzy interpelacje związane z transportem kolejowym. Wskazywała na potrzebę korekt w kursowaniu pociągów na trasach Poznań – Kutno i Gniezno – Jarocin oraz ponownie pytała o możliwość powstania przystanku Konin-Wschód.



Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie wprowadzenia zmian w zamówieniu na nowy tabor kolejowy, argumentując konieczność zainstalowania poziomych zamiast pionowych stojaków do przewozu rowerów w pociągach.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Filip Kaczmarek (PO)** – na temat opłat parkingowych przy szpitalu dziecięcym w Poznaniu; **Łukasz Grabowski (PiS)** – w kwestii częstszych połączeń kolejowych do Trzemesznej; **Ewa Panowicz (PO)** w sprawach zakupu robota chirurgicznego dla szpitala w Lesznie oraz zniesienia zakazu ruchu ciągników na obwodnicy Rawicza; **Adam Bogrycewicz (PiS)** – z prośbą o wykaz dofinansowań przekazanych przez województwo szpitalom; **Marzena Wodzińska (PO)** i **Andrzej Pichet (PO)** – na temat konieczności poprawy bezpieczeństwa użytkowników DW 449 w gminie Kobyla Góra. ABO

Debata o finansach

Sejmik województwa rozpoczął pracę nad budżetem na 2023 rok.

Dochody w wysokości 2,24 mld zł, wydatki na poziomie 2,54 mld zł i deficyt wynoszący 304 mln zł – to najważniejsze liczby zapisane w projekcie przyszłorocznego budżetu, z którym 28 listopada podczas sesji sejmiku zapoznali się radni.

Najpierw spór

Prezentując budżet radnym, skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska zwróciła uwagę na elementy ryzyka: niższy wzrost PKB od zakładanego, utrzymującą się dwucyfrową inflację, droższe inwestycje, niepewną sytuację gospodarczą. Mówiła też, że województwo mogłoby otrzymać w 2022 r. nawet 400 mln zł więcej z podatku PIT, gdyby dynamikę przychodów oprzeć na starych przepisach, a nie obecnie obowiązujących prognozach Ministerstwa Finansów.

– Gdyby nastąpiło spowolnienie gospodarcze, wpływy z podatków na podstawie prognoz byłyby niższe – ripostował przewodniczący klubu PiS Zbigniew Czerwiński. – A otrzymując z ministerstwa co miesiąc stałą kwotę 120 mln zł, uzyskujemy stabilizację finansów. Przypomnę, że w 2015 r. pod rządami PO-PSL wpływy z podatku CIT wynosiły 477 mln zł, a w 2023 r. (pod rządami Zjednoczonej Prawicy) będzie to 1,4 mld zł.

Z taką argumentacją nie zgodził się marszałek Marek Woźniak, mówiąc: – Przyjmujemy z zadowoleniem większe dochody, choć wolilibyśmy utrzymać model pewnego ryzyka, ale i samodzielności w planowaniu finansów. Z kolei większe wpływy z podatków to efekt rozwoju gospodarczego Wielkopolski i działalno-



Założenia do przyszłorocznego budżetu regionu i WPF zaprezentowała radnym skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska.

ści naszych firm, a nie zasługa Zjednoczonej Prawicy.

Później zgoda

– To świetny budżet, choć inny od poprzednich, które opierały się na rzeczywistej sytuacji gospodarczej w kraju. Teraz działa on trochę na zasadzie kroplówki rządowej, która zabezpiecza nam funkcjonowanie – ocenił przewodniczący sejmikowej Komisji Budżetowej Jan Grzesiek z PSL.

Na inwestycje drogowe zaplanowano w przyszłym roku 468 mln zł. 320 mln zł przeznaczono na dofinansowanie kolejowych przewozów pasażerskich. 264,3 mln zł to wydatki inwestycyjne w ochronie zdrowia, a dotacje dla 23 marszałkowskich instytucji kultury wyniosą 155 mln zł.

Te założenia nie budziły wątpliwości radnych.

– Wyrażamy zadowolenie, że w kilku kwestiach mamy przełom. Rozpocznie się budowa Muzeum Powstania Wielkopolskiego; ruszy projekt INPRONKO przy WCO

(związany z leczeniem nowotworów metodą protonoterapii); nie rezygnujemy z inwestycji w program „Kolej+” i przedsięwzięć drogowych, wspartych z programów rządowych – wymienił Zbigniew Czerwiński.

Na koniec poprawki

Najwięcej korekt zaproponowali radni PiS. Adam Bogrycewicz zawnioskował o utworzenie rezerwy na rozbudowę oddziału intensywnej terapii w szpitalu w Pile. Łukasz Grabowski zaapelował o dotacje z budżetu województwa do szkoleń strzeleckich młodzieży. Krzysztof Sobczak wniósł poprawkę o dodatkowe fundusze na prace projektowe dla ścieżki rowerowej przy drodze nr 470 w powiatach tureckim i kolskim, a Marek Sowa zaproponował wydatki na program leczenia niepłodności metodą naprotechnologii i sfinansowanie pilotażowej ulgi na przewóz rowerów dla dużych rodzin. Z kolei Zbigniew Czerwiński

chciałby przesunąć do rezerwy pieniądze z projektu informatyzacji szpitali.

Skąd wziąć na to fundusze? Według PiS, likwidując np. program in vitro, ograniczając wydatki na promocję województwa i zadania statutowe, zmniejszając kwotę na dokapitalizowanie MTP czy wycofując się z utworzenia nowej instytucji, mającej wspierać rozwój wsi.

Przed sesją pisemnie poprawki przekazał też radny Filip Kaczmarek z PO, który chciałby zwiększenia wydatków na: remonty zabytków, wsparcie dla NGO, promocję sejmiku w mediach społecznościowych, stworzenie systemu identyfikacji wizualnej Szlaku Pracy Organicznej. Zaproponował, by część z nich pokryć likwidując „Monitor Wielkopolski”.

Marszałek Marek Woźniak zapowiedział, że zarząd województwa przyjrzy się zgłoszonym przez radnych uwagom, a ostateczne decyzje sejmik podejmie 19 grudnia. RAK

NA NAUKĘ NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO



Jak funkcjonuje samorząd województwa? Co jest regionalnym odpowiednikiem parlamentu, a co Rady Ministrów? Jak kompetencje mają poszczególne organy tej samorządowej struktury? Co może zwykły radny, a co przewodniczący sejmiku? Jak często odbywają się i jak zazwyczaj przebiegają obrady tego gremium? To tylko część z pytań, na które odpowiedzi poznali słuchacze Uniwersytetu Lubońskiego Trzeciego Wieku. 23 listopada odwiedzili oni siedzibę samorządu województwa w Poznaniu, gdzie spotkała się z nimi Zofia Szalczyk – radna województwa, a w poprzedniej kadencji przewodnicząca sejmiku. ABO

Wdzięczni za eurofundusze

Radni zapoznali się z inwestycjami, które zrealizowano w Wieleniu dzięki wsparciu z Unii Europejskiej.

Środki unijne jako wsparcie rozwoju gminy na przykładzie Wielenia – to tytuł wystąpienia burmistrza miasta Elżbiety Rybarczyk podczas sesji sejmiku 28 listopada. Radni województwa na podstawie zdjęć, filmów, liczb i przykładów kilku unijnych przedsięwzięć mogli przekonać się, jak w ostatnich pięciu latach zmienił się wygląd położonej w północnej Wielkopolsce miejscowości.

Samorząd postanowił gruntownie zmodernizować tam starą część miasta, przystępując w 2016 r. do opracowania kompleksowego programu rewitalizacji. Dzięki dotacji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich powsta-



Burmistrz Elżbieta Rybarczyk podkreśla znaczenie funduszy z UE dla rozwoju samorządów.

ło m.in. nowe targowisko, a na kolejne projekty Wieleni pozyskał wsparcie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

Jak miasto wykorzystało swoją szansę, jaką stworzyły

przekazane przez samorząd województwa fundusze?

Dzięki unijnym dotacjom zaniedbane bulwary nadnotekie tętnią dziś życiem, odnowiono centrum miejscowości („Nowe miasto na nowo”), na dawnym przystanku PKS

działa kawiarenka z częścią edukacyjną („Przystanek Edukacja”), a w zniszczonej oborze funkcjonują... kino, biblioteka i nowoczesne pracownię („Mediateka”).

– Na realizację tych czterech przedsięwzięć, wartych niemal 27 mln zł i stanowiących kompleksowy program rewitalizacji Wielenia, pozyskaliśmy z funduszy unijnych ponad 15,5 mln zł – podsumowała burmistrz Elżbieta Rybarczyk, która dziękując samorządowi województwa za dobrą współpracę, przekazała jego przedstawicielom (członkom zarządu województwa i przewodniczącą sejmiku) pamiątkowe gratyfikacje.

RAK

Wyjście z sieci

Sejmik jednogłośnie przyjął uchwałę dotyczącą wystąpienia województwa wielkopolskiego z Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego.

Wielkopolska należała do niej od 2008 roku, wspomagając promocyjnie restauratorów, hotelarzy, producentów i sprzedawców tradycyjnych regionalnych przysmaków. Teraz jednak, podobnie jak pozostałe należące do niej 10 polskich województw, zamierza wystąpić z sieci ze względu na znaczące zmiany organizacyjno-formalne, jakie zaszły w tym podmiocie.

Niewykluczone (o czym rozmawiano podczas posiedzeń sejmikowych komisji), że polskie regiony same zaproponują inną formę wyróżniania wspomnianych wyżej tradycyjnych specjalów. ABO

Wspólne tematy z Hesją

10 listopada przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka spotkała się online z przewodniczącą heskiego Landtagu Astrid Wallmann.

Była to pierwsza okazja do rozmowy z piastującą swoje stanowisko od kilku miesięcy szefową parlamentu krajowego Hesji (będącej od lat regionem partnerskim Wielkopolski). Podczas wideokonferencji przewodnicząca sejmiku podziękowała za niedawne przyjęcie delegacji z Wielkopolski w heskim parlamencie i przeprowadzone tam rozmowy, m.in. z przedstawicielami Komisji ds. Europejskich.

Obie panie ustaliły dziedziny, które miałyby stać się tematami rozmów podczas



Małgorzata Waszak-Klepka podczas rozmowy online z Astrid Wallmann.

planowanych kolejnych spotkań. Wiele z nich ma związek z sytuacją po rosyjskiej

agresji na Ukrainę. Małgorzata Waszak-Klepka zaproponowała zapoznanie strony heskiej z działającymi u nas centrami integracji cudzoziemców, które stanowią przykład modelowych rozwiązań w Polsce. Przewodnicząca Wallmann interesowała się także wpływem wojny na rozwój gospodarczy Wielkopolski, a także sytuacją obywateli Ukrainy w naszym województwie.

Zapowiedziano również wymianę doświadczeń w zakresie współpracy partii politycznych z młodym pokoleniem oraz jego włączania w życie społeczne, zwłaszcza w kontekście powołania Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

ABO

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Marszałek Marek Woźniak

– przedstawił Zbigniewowi Czerwińskiemu informacje na temat działań województwa w związku z przejęciem od miasta Poznania Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości i budową nowej siedziby Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.

Ponadto poinformował o zamiarze wystąpienia do ministra kultury z bezpośrednią propozycją współfinansowania tej inwestycji, niezwłocznie po formalnym przejęciu Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości przez samorząd województwa.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– poinformował Marka Sowę, że w postępowaniu dotyczącym zakupu zeroemisyjnego taboru kolejowego województwo wymaga zainstalowania stojaków do przewozu co najmniej 6 rowerów. Nie ma wymogu wydzielenia miejsc na rowery z przodu i tyłu pojazdu. Niemniej jednak zamawiający zwrócił

się do wykonawcy o rozważenie takiej możliwości, przy jednoczesnym zachowaniu pozostałych wymagań technicznych ze specyfikacji. Ponadto takie rozwiązanie zostanie wzięte pod uwagę i przeanalizowane pod kątem planowanych przez województwo kolejnych zamówień.

– odpowiedział na powtórne zapytanie Łukasza Grabowskiego o wyjazd studyjny Komisji Gospodarki SWW do Tajlandii, przekazując szczegółowy wykaz kosztów zorganizowania wizyty. Wskazał strategiczne dokumenty obowiązujące na poziomie regionalnym i krajowym, na których opierają się działania podejmowane przez samorząd województwa w zakresie promocji gospodarczej regionu. Zasugerował radnemu dołączenie do składu Komisji Gospodarki w celu lepszego zrozumienia kwestii związanych z procesem internacjonalizacji gospodarki.

– odpisał Zofii Itman w kwestii zmiany godzin kursowania pociągów na linii Gniezno – Jarocin. Wskazał, że w związku z ustaleniem rozkładu jazdy przez PKP PLK wszelkie sugestie co do zmiany godzin kursowania pociągów zostaną przeanalizowane podczas kolejnych korekt rozkładów jazdy, przy uwzględnieniu przepustowości linii oraz dostępności i obiegu posiadanego taboru.



Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek

– poinformowała Filipa Kaczmarka, że stawki opłat parkingowych przy Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu zostały zaakceptowane przez zarząd województwa uchwałą z października 2022 roku. Poinformowała radnego, że w związku z licznymi interwencjami

w tej sprawie trwa analiza i w najbliższym czasie zostanie dokonana korekta.



Sekretarz województwa Tomasz Grudziak

– przekazał Łukaszowi Grabowskiemu, że patio na I piętrze siedziby samorządu województwa spełnia swoją pierwotnie zaprojektowaną funkcję, stanowiąc przestrzeń dostępną dla klientów zewnętrznych. Zlokalizowany jest tam Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Poznaniu otwarty dla wszystkich obywateli. Na patio odbywają się m.in. wystawy, konferencje, spotkania. W roku 2022 zorganizowano tam kilkanaście wydarzeń, w tym także o charakterze społecznym i kulturalnym, dostępnych dla obywateli, m.in. uroczystość charytatywną dla pacjentów hospicjum organizowaną przez „Motyli Wolontariat”, Dni Różnorodności promujące różnorodność w miejscu pracy, plener rysunkowo-architektoniczny Pracowni Rysunku i Architektury w Poznaniu, wystawę „Enigma. Odszyfrować zwycięstwo”.



Dyrektor Biura Komunikacji Zewnętrznej i Promocji UMWW Marcin Fuszpaniak

– poinformował Adama Bogrycewicza, że profil „Wielkopolska, tej” powstał 20 września 2021 roku, a jego podstawowym zadaniem jest promocja regionu oraz działań Samorządu Województwa Wielkopolskiego i podległych mu jednostek. Materiały

były tam publikowane opracowuje Biuro Komunikacji Zewnętrznej i Promocji. Nowoczesna formuła prezentowania treści ma przyciągnąć młodszych użytkowników mediów społecznościowych i zainteresować ich działaniami samorządu. Przez rok informacje umieszczone na fanpage'u dotarły do 5,5 miliona osób, głównie w przedziale wieku 18-44 lat. Płatności dotyczące promocji profilu dokonywane są na podstawie umowy z firmą wyłonioną w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego.



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzimierz Mazurkiewicz

– odpowiadając w imieniu marszałka województwa na zapytanie Zofii Itman, poinformował o możliwości uzyskania przez grupę rekonstrukcyjną działającą przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kucharach wsparcia finansowego w ramach konkursów, które zostaną ogłoszone na 2023 rok przez Departament Kultury.

ABO

Kto może wchodzić do szkoły?

Sprzeciw w sprawie planowanych zmian w oświacie i wobec wypowiedzi prezesa PiS wyrazili wojewódzcy radni PO.

Stanowisko klubu PO zaprezentowano przed listopadową sesją sejmiku.

Nadzorująca w zarządzie województwa m.in. edukację Paulina Stochniałek tłumaczyła zagrożenia wynikające z procedowanych przez parlament zmian w systemie oświaty, określanych mianem „Lex Czarnek 2.0”. Jak mówiła, w wyniku planowanych uregulowań to nie rodzice, a kurator będzie miał decydujący wpływ na to, kto i co przekazuje dzieciom w szko-



Stanowisko klubu zaprezentowali, od lewej: Paulina Stochniałek, Henryk Szopiński, Patrycja Przybylska i Tatiana Sokołowska.

łach. Nowe przepisy mogą też uniemożliwić niektórym fundacjom realizowanie ich zadań. Radni zaapelowa-

li do prezydenta RP o zawetowanie ustawy, jeżeli zostanie ona przyjęta ostatecznie przez Sejm.

Przedstawiciele PO przedstawili też stanowisko klubu „w sprawie znieważenia Polek i Polaków”. Chodzi o kilka nagłośnionych w mediach wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego, m.in. na temat młodych Polek, osób homoseksualnych i transpłciowych. Jak mówiła radna Patrycja Przybylska, radne i radni PO są oburzeni i domagają się od prezesa PiS przeprosin.

– Obie te kwestie łączy wspólny mianownik: to element programu „budowania nowego człowieka” przez PiS – podsumował szef sejmikowego klubu PO Henryk Szopiński.

ABO

Będzie cieplej i taniej



Przedstawiciele wszystkich samorządów podkreślali, że kilkumilionowe dotacje stanowią dla ich jednostek istotne wsparcie w realizacji zaplanowanych inwestycji.

Niemal 45 mln zł – to wartość umów na dofinansowanie z WRPO 2014+ termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w wielkopolskich samorządach.

Tego typu obiekty (najczęściej są to miejscowe szkoły) wyremontuje dzięki wsparciu przyznanemu przez województwo (ze środków unijnych, w tym częściowo z instrumentu REACT-EU) kilkanaście gmin i powiatów z naszego regionu. Umowy z burmistrzami, wójtami i starostami podpisał 29 listopada w siedzibie UMWW w Poznaniu marszałek Marek Woźniak.

– Oszczędność energii w każdym miejscu w Wielkopolsce jest w tej chwili bezcenna i to dla nas wszystkich

zadanie priorytetowe – podkreślił marszałek, nawiązując zarówno do kwestii wzrostu cen energii, jak i celów związanych z ochroną klimatu. Wskazał na dużą skalę wsparcia z WRPO 2014+ na przedsięwzięcia z omawianej dziedziny: – Liczba podpisanych dotąd umów pokazuje, jak duże dofinansowanie przeznaczamy na działania termomodernizacyjne w Wielkopolsce. Wkrótce osiągną one wartość blisko 300 milionów złotych.

Dzięki dokumentom podpisanym podczas listopadowego spotkania remonty zrealizują gminy: Grodzisk Wlkp., Lipno, Mieścisko, Rawicz, Swarzędz, Tarnowo Podgórne, Wieleń, Września, a także powiaty grodziski, nowotomyski i ostrowski. ABO

Rodło w kularach

Jak Polacy z terenów leżących obecnie na północnych krańcach województwa wielkopolskiego przez lata walczyli o powrót tych ziem do ojczyzny i zachowanie narodowych tradycji?

Wystawa „Związek Polaków w Niemczech: ludzie – idee – pamięć” zagościła na dwa tygodnie w kularach sali sesyjnej samorządu województwa. Jej otwarciu towarzyszyła wizyta na listopadowej sesji sejmiku przedstawicieli gminy Zakrzewo i tamtejszego Domu Polskiego – Centrum Idei Rodła.

Podczas sesji, która odbywała się 28 listopada, wójt Zakrzewa Marek Buława przypomniał historię Złotowszczyzny, Związku Polaków w Niemczech, Domu Polskiego w Zakrzewie i postać związaną z tymi ziemiami i instytucjami ks. Bolesława Domańskiego. Podziękował również samorządowi województwa za wsparcie finansowe udzielane od kilku lat zakrzewskiej placówce promującej pamięć o Idei Rodła.

Ubrani w ludowe stroje przedstawiciele Domu Polskiego, na czele z dyrektorką Barbarą Matyszek-Szopińską, symbolicznie wyrazili to podziękowanie, wręczając



Otwarcu wystawy towarzyszyła wizyta ubranych w stroje ludowe przedstawicieli zespołu działającego przy Domu Polskim – Centrum Idei Rodła w Zakrzewie.

kwiaty marszałkowi Markowi Woźniakowi i przewodniczącej sejmiku Małgorzacie Wąsosz-Klepce.

W przerwie sesji uroczystego otwarcia wspomnianej wystawy dokonali marszałek

Marek Woźniak i przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury, związany również z zakrzewskim Domem Polskim, Henryk Szopiński. Przypomnieli wydarzenia, które złożyły się na te-

goroczne obchody stulecia powstania Związku Polaków w Niemczech, a także dotychczasowe miejsca ekspozycji wystawy, która gościła wcześniej m.in. w Senacie RP. ABO

Dwie parady?

Czy miłośnicy parowozów w 2023 roku będą mieli okazję aż dwukrotnie wziąć udział w paradzie tych pojazdów w Wolsztynie?

Parowozownia Wolsztyn to formalnie instytucja kultury samorządu województwa. Słynie z tego, że jako już ostatnia obsługuje (dzięki dofinansowaniu z regionalnego budżetu) planowe przewozy pasażerskie trakcją parową na normalnym torze. Największą jednak atrakcją tego miejsca, ściągającą miłośników starych pociągów z całego świata, są coroczne parady parowozów. Ostatnia taka odbyła się w 2019 roku, potem wydarzenie nie było organizowane m.in. z powodu pandemii.

Jak poinformował PAP dyrektor parowozowni Waldemar Ligma, na 2023 rok planowane jest dwukrotne zorganizowanie atrakcji dla pasjonatów zabytkowych lokomotyw. Tradycyjna międzynarodowa parada parowozów będzie prawdopodobnie dopiero w sierpniu (gdy powróci wyremontowany wolsztyński pojazd Pt47-65), a w długi weekend majowy może się odbyć parada miniparowozów (kolejowych modeli). ABO

NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH BIEGACZY



26 listopada w UMWW w Poznaniu podsumowano jedenastą edycję „Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie”. We wszystkich zawodach (13 biegów od 20 marca do 6 listopada) uczestniczyło blisko 11 tysięcy osób, a GPW ukończyły 144 osoby. – Potrzeba ogromnej pasji, aby uczestniczyć z zaangażowaniem w tak wielu imprezach biegowych – podsumował marszałek Marek Woźniak, który wraz z Jackiem Bogusławskim z zarządu województwa nagrodził zwycięzców (ich lista jest dostępna na stronie www.umww.pl). RAK

Na ratunek wysychającym jeziorom

Samorząd województwa włączył się w ratowanie jezior Powidzkiego Parku Krajobrazowego i odbudowę zasobów wodnych we wschodniej Wielkopolsce.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat z Jeziora Wilczyńskiego ubyla połowa stanu wody, a jej poziom znacznie obniżył się też w jeziorach Kownackim czy Budziszewskim. To efekt nie tylko suszy, ale również działania odkrywek węglą brunatnego, uruchomio-

nych przez kopalnię Konin.

Zarząd województwa zadeklarował wsparcie dla projektów, realizowanych m.in. przez miejscowe samorządy, ZE PAK i PGW Wody Polskie, które przyczynią się do szybszej odbudowy stosunków wodnych w tym rejonie. Chodzi w nich np. o skierowanie wód z Warty do zbiorników podkrywkowych, co przyspieszy odbudowę poziomów wodonośnych i pomoże uratować wysychające jeziora

Powidzkiego Parku Krajobrazowego.

– Jednym ze środowiskowych wyzwań na najbliższe lata jest konieczność przywrócenia zasobów wodnych w tych jeziorach oraz poprawa stosunków hydrologicznych, a także zwiększenie retencji na terenie wschodniej Wielkopolski – tłumaczy Jacek Bogusławski z zarządu województwa, który 8 listopada w Wilczynie podpisał list intencyjny w tej sprawie. RAK

Pożegnanie profesora

17 listopada zmarł prof. Andrzej Wyrwa, wieloletni dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, wybitny badacz kultury średniowiecza, historyk i archeolog.

– Nie tak się umawialiśmy, Panie Profesorze. Misja Lednica nie jest jeszcze zakończona, jest, niestety, tragicznie przerwana – mówił podczas ostatniego pożegnania Andrzeja Wyrwy, które odbyło się 29 listopada na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu, marszałek Marek Woźniak. Nawiązał w ten sposób do zainicjowanego i realizowanego przez profesora, a zakończonego zaledwie kilka tygodni temu pierwszego etapu inwestycji, której efektem jest nowy budynek lednickiego muzeum – marszałkowskiej instytucji kultury, której Andrzej Wyrwa szefował od 2008 roku.

Na wniosek przewodniczącego sejmikowego klubu PO Henryka Szopińskiego, obradujący na sesji 28 listopada radni województwa minuli ciszy uczcili pamięć zmarłego naukowca i muzealnika.

Profesora mieliśmy zaszczyt gościć także na łamach



„Monitora Wielkopolskiego”. Rozmowę z okazji 1050-lecia chrztu Polski (do przeczytania na www.monitorwielkopolski.pl w numerze 4 z 2016 roku) profesor zakończył słowami: – My, jako historycy, jesteśmy po to, by uczyć pamiętać. Wszyscy zaś pamiętać powinni! Bo jeśli nie ma pamięci, traci się bardzo wiele, właściwie wszystko ginie – powstaje pustka przepiękna tylko zgubną pychą dnia dzisiejszego. Jeśli nie będziemy szanować pamięci o przeszłości, to i ona nie pozwoli zapamiętać nas. ABO

Co na wigilijny stół?

Podczas świątecznego jarmarku w Kramsku rozstrzygnięto konkurs samorządu województwa związany z regionalnym dziedzictwem kulinarnym.

Jakie regionalne przysmaki przygotować na świąteczny stół? Inspiracją może być zorganizowany przez samorząd województwa konkurs „Wielkopolskie Smaki Wigilijne”, którego finał odbył się podczas jarmarku bożonarodzeniowego 3 grudnia w Kramsku w powiecie konińskim.

O zwycięstwo walczyło prawie 70 kół gospodyń wiejskich z naszego regionu, które przygotowały potrawy na słodko i na słono.

– Duże zainteresowanie tą rywalizacją pokazuje, że takie konkursy są potrzebne, służąc zarówno integracji mieszkańców, jak i popularyzacji naszego dziedzictwa kulinarnego – podsumował przebieg konkursu wicemarszałek Krzysztof Grabowski, który podczas jarmarku w Kramsku wręczył nagrody finansowe i wyróżnienia najlepszym zespołom.



Najlepszą potrawę na słodko przygotowały panie z Królikowa Czwartego.

W kategorii potrawy na słono zwyciężyły Stowarzyszenie Rozwoju KGW i sołectwo Tokary (wigilijny szczu-

pak po tokarsku), przed KGW w Szczepidle (karp po polsku Babcia Teresy) i Stowarzyszenie Klubu Seniora i Junio-

ra w Kramsku (śledź w śmietanie z ziemniakami w mundurkach).

Najlepsze słodkie smakołyki były dziełem KGW w Królikowie Czwartym „K4” (pierśnik staropolski dojrzewający), KGW Błazewo (makowiec z kremem) i KGW ul. Słoneczna Kraszewice (potrawa o finezyjnej nazwie „makówki Dziadka Ludwika kontra makielki wnuczki Elizy”).

Podczas jarmarku, oprócz stoisk przygotowanych przez KGW, pojawiły się i inne atrakcje, jak wizyta św. Mikołaja, konkursy dla najmłodszych, występy miejscowych artystów. Z kolei Bank Żywności w Koninie prowadził warsztaty edukacyjne z ograniczenia marnowania żywności oraz częstował gorącym barszczykiem.

ABO

PKM dotrze do Wroniek



Umowę o uruchomieniu PKM do Wroniek podpisano 2 grudnia na Dworcu Letnim w Poznaniu.

Od 1 stycznia 2023 roku uruchomiona zostanie większa liczba połączeń do Wroniek w ramach Poznańskiej Kolei Metropolitalnej.

O tym, że położone kilkadziesiąt kilometrów od Poznania Wronki dołączą do rozwijającej się PKM, zdecydowano już kilka lat temu. Dlaczego więc nastąpi to 1 stycznia?

– Z uruchomieniem na tej linii dodatkowych połączeń kolejowych czekaliśmy do zakończenia remontu torów, który uniemożliwiał kursy większej liczby pociągów – wyjaśniał 2 grudnia podczas briefingu prasowego na Dworcu Letnim w Poznaniu wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Podróżni będą mieli lepsze warunki, bo teraz kursuje tam 16 par pociągów, a od nowego roku jeździć będzie 20 par.

Wicemarszałek podpisał, wspólnie z prezydentem

Poznania Jackiem Jaśkowiakiem, starostą poznańskim Janem Grabkowskim oraz przedstawicielami samorządów położonych wzdłuż linii kolejowej nr 351, umowę o dofinansowaniu przejazdów na trasie Poznań Główny – Wronki. To porozumienie pozwoli sfinansować kursy 6 par pociągów.

To ostatni etap dopełniający rozwój Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Przypomnijmy, że zainaugurowana w czerwcu 2018 r. PKM, funkcjonująca dzięki solidarnemu wsparciu samorządu wojewódzkiego i lokalnych JST, jeździ wzdłuż dziewięciu linii poznańskiego węzła kolejowego. Obejmuje swoim zasięgiem miejscowości położone w promieniu około 50 km od stolicy Wielkopolski, a w godzinach szczytu komunikacyjnego pociągi kursują ze średnią częstotliwością co 30 minut.

RAK

Rywalizowali w masowaniu

„Masaż w leczeniu, sporcie i fizjoprofilaktyce” – to tytuł międzyszkolnego konkursu, którego finał odbył się 2 grudnia w konińskim „Medyku”.

Do rywalizacji stanęli uczący się zawodu masażyści słuchacze wielkopolskich samorządowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego, a także przedstawiciele dwóch podobnego typu placówek z województwa kujawsko-pomorskiego.

24 uczestników finałowych zmagani w Koninie, po wcześniejszym przejściu etapów szkolnych, musiało rozwiązać branżowy test, a najlepszy z najlepszych przystąpi-



Zwieńczeniem konkursu był etap praktyczny.

li do konkursu praktycznego, który polegał na wykonaniu zabiegu masażu w oparciu o opis przypadku opracowa-

ny przez zewnętrzny zespół specjalistów.

Pierwsze miejsce zajął Dominik Paweł Dwornik z WSKCKZiU w Ostrowie Wielkopolskim, druga okazała się Katarzyna Biedrowska z WSKCKZiU w Rawiczu, a na trzecim stopniu podium stanęła Magdalena Sylwia Gawelska z WSKCKZiU nr 1 w Poznaniu. Zwycięzców uhonorowali dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Doro- ta Kinal i dyrektor WSKCKZiU w Koninie Wojciech Szymczak. Do najlepszych trafiły cenne nagrody, jak stół rehabilitacyjny czy zestawy kamieni do masażu ciała z podgrzewaczem.

ABO

TRZY SAMORZĄDY ZBUDOWAŁY RONDO



Pod koniec listopada oddano do użytku nowe rondo w Buku, łączące drogę wojewódzką nr 307 i ulicę Grodzką. W uroczystym zakończeniu inwestycji wziął udział wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Przebudowa drogi pozwoliła na zwiększenie płynności przejazdu, a także na podniesienie komfortu poruszających się tędy pieszych i rowerzystów. Rondo mogło powstać dzięki współpracy i zaangażowaniu finansowemu trzech samorządów: do 7,7 mln zł przekazanych przez realizującą inwestycję województwo dołożyły się również miasto i gmina Buk (2,5 mln zł) oraz powiat poznański (2,5 mln zł).

ABO

POLECAMY

O WIELKIEJ MIŁOŚCI



Teatr Wielki w Poznaniu zaprasza 16 grudnia do MTP na premierę „Jawnuta” Stanisława Moniuszki. To historia wielkiej miłości, która musi zmierzyć się z uprzedzeniami. „On, Stach, wywodzi się z zamożnej rodziny. Ona, Cicha, jest Cyganką. Na drodze ich szczęścia stają odwieczne zasady, nietolerancja i upór. Czy będą mogli być razem?” – brzmi pytanie z zaproszenia. Kolejne odsłony opery zaplanowano na 18 i 20 grudnia.

KOBIEТЫ NA NUMIZMATACH



„Kobiety na numizmatach. Królowe, święte, noblistki i artystki” – to tytuł nowej wystawy czasowej, którą obejrzymy w Muzeum Okręgowym w Koninie. „Wizerunki kobiet można dziś zobaczyć jedynie na monetach oraz banknotach okolicznościowych lub kolekcjonerskich. Znacznie częściej na numizmatach upamiętnia się mężczyzn. Jak to było dawniej: w czasach starożytnych, średniowiecznych, nowożytnych?” – zastanawiają się organizatorzy, a odpowiedź znajdziemy na ekspozycji.

DLA MALUSZKÓW



Spektakl „InstynkTY” w reżyserii Alicji Morawskiej-Rubczak, którego premierę Polski Teatr Tańca w Poznaniu zaplanował na 13 grudnia, to ciekawa oferta dla maluszków do lat 3 i bliższych im dorosłych. „W przyszłości i bezpiecznej przestrzeni rodziny będą mogły swobodnie eksplorować budowany z ciał i kostiumów tancerzy sensoryczny świat, czerpiąc inspirację z piękna zjawisk natury” – piszą artyści w zaproszeniu na spektakl.

RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI
KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



www.umww.pl/kultura

W jakim fachu najłatwiej dziś

Eksperti przyjrzeni się zapotrzebowaniu firm na pracowników w wielkopolskich powiatach.

Jaki zawód powinni wybrać obecnie młodzi ludzie, by mieć pewność zatrudnienia? Pokazujemy kilkanaście przykładów, pamiętając jednak o tym, że rynek pracy zależy w dużej mierze od sytuacji gospodarczej nie tylko w Polsce, ale też w Europie i na świecie.

– Ostatnie wydarzenia, tj. pandemia, wojna w Ukrainie i kryzys energetyczny pokazują, jak silnie krajowe i regionalne gospodarki są ze sobą powiązane. Ich następstwa: rosnące koszty energii i gazu, zaburzenia w łańcuchach dostaw czy wzrost inflacji wymuszają na pracodawcach bieżące reagowanie na zmieniającą się sytuację oraz tworzą obawy, co do dalszego poziomu zatrudnienia – komentuje wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Jak pokazały wcześniejsze kryzysy ekonomiczne, ograniczenie zatrudnienia i inwestycji w kadry są jednymi z pierwszych działań podejmowanych przez pracodawców w celu redukcji kosztów.

Jednocześnie, zdaniem wicemarszałka, utrzymujące się latami trudności w zdobyciu wykwalifikowanych, zaangażowanych pracowników, którzy stanowią strategiczny potencjał firmy, zmieniły podejście części pracodawców do zarządzania zasobami ludzkimi.

Bezrobocie nie wzrasta

Mimo trudnego roku (w 2022 mieliśmy kolejną falę COVID-19, rosyjską agresję na Ukrainę i pierwsze oznaki rozwijającego się kryzysu gospodarczego) poziom bezrobocia w Wielkopolsce (wynoszący pod koniec września 2,8 proc.) od wielu lat pozostaje najniższy w kraju. Według statystyk mamy obecnie około 44-45 tysięcy osób bezrobotnych.



Od lat z trudnościami w pozyskaniu wykwalifikowanej kadry borykają się branże budowlana i produkcyjna.

– Jak dotąd w Wielkopolsce nie odnotowuje się wzrostu poziomu bezrobocia, co świadczy o ostrożności firm w redukcji, często z trudem zdobytej i przeszkolonej kadry. W Wielkopolsce relacja liczby nowych do zlikwidowanych miejsc pracy w II kwartale 2022 r. osiągnęła wynik równy krajowemu (2,1), a więc liczba nowych etatów nadal przewyższa te zredukowane – wskazuje Wojciech Jankowiak.

W pierwszym półroczu 2022 r. do wielkopolskich urzędów pracy wpłynęło 48,2 tys. ofert pracy, w tym najwięcej z sektora przemysłowego – 11,6 tys., handlu – 5,1 tys. i budownictwa – 3,9 tys. Oferty skierowane były przede wszystkim do pracowników wykonujących prace proste, robotników gospodarczych, magazynierów, sprzedawców, pracowników zajmujących się sprzątnięciem i pracowników produkcji.

Te dane uzupełniają wyniki dwóch badań, zrealizowanych w 2022 r. przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu, mających określić zapotrzebowanie na kadry w Wielkopolsce. W pierwszej

ni oraz przedstawicieli instytucji zewnętrznych, m.in. organizacji zrzeszających pracodawców, cechów i izb rzemieślniczych, agencji zatrudnienia, wielkopolskich centrów wsparcia rzemiosła,

We wszystkich powiatach braki kadrowe dotyczyć będą kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych oraz pielęgniarek i położnych

połowie roku w ramach „Barometru potrzeb kadrowych” przepytano 329 przedstawicieli największych pracodawców na lokalnych rynkach.

Jesienne prace nad VIII edycją „Barometru zawodów” zgromadziły z kolei ekspertów zatrudnionych w publicznych służbach zatrudnie-

nia oraz przedstawicieli instytucji zewnętrznych, m.in. organizacji zrzeszających pracodawców, cechów i izb rzemieślniczych, agencji zatrudnienia, wielkopolskich centrów wsparcia rzemiosła,

nia oraz przedstawicieli instytucji zewnętrznych, m.in. organizacji zrzeszających pracodawców, cechów i izb rzemieślniczych, agencji zatrudnienia, wielkopolskich centrów wsparcia rzemiosła,

nia oraz przedstawicieli instytucji zewnętrznych, m.in. organizacji zrzeszających pracodawców, cechów i izb rzemieślniczych, agencji zatrudnienia, wielkopolskich centrów wsparcia rzemiosła,

nia oraz przedstawicieli instytucji zewnętrznych, m.in. organizacji zrzeszających pracodawców, cechów i izb rzemieślniczych, agencji zatrudnienia, wielkopolskich centrów wsparcia rzemiosła,

prowadzenia działalności, wyższe koszty energii elektrycznej i gazu, rosnąca inflacja oraz ograniczony dostęp do surowców i komponentów. Deficyty kadrowe, skutki pandemii, wojna w Ukrainie czy zmiany legislacyjne i podatkowe stanowią mniej uciążliwe bariery dla firm.

Wyniki badania „Barometru potrzeb kadrowych” wskazują, że 45 proc. największych przedsiębiorstw w regionie nie planuje wzrostu zatrudnienia, a nieco ponad 5 proc. przewiduje jego spadek. Połowa respondentów zakłada zwiększenie liczby etatów (w sposób umiarkowany). Wskazuje to na dalszy wzrost zapotrzebowania na kadry w regionie, choć przy dynamicznej sytuacji w gospodarce plany te mogą być weryfikowane z faktycznymi możliwościami i potrzebami.

Pracodawcy wskazywali najczęściej na deficyt inżynierów, pracowników pro-

dukcji, magazynierów, mechaników monterów maszyn i urządzeń, spawaczy i ślusarzy. Dane sporządzono w podziale na powiaty, analizując jednocześnie możliwość kształcenia kadr w danym terenie poprzez system edukacji szkolnej, kursy i szkolenia oraz działania aktywizujące prowadzone przez PUP. Szczegółowe informacje o powiatach i każdej z grup zawodów dostępne są stronie wup.poznan.praca.gov.pl.

– Niewątpliwą zaletą tych badań jest pochylenie się nad problemem braków kadrowych na poziomie powiatu, co z dodatkową analizą możliwości kształcenia w zawodach poszukiwanych przez kluczowych pracodawców w powiecie stanowi wyraźną wskazówkę zarówno dla podmiotów kreujących ofertę kształcenia, jak i dla młodzieży wybierającej zawód i ich rodziców czy osób zainteresowanych uzupełnianiem kompetencji – zauważa dyrektor WUP w Poznaniu Barbara Kwapiszewska.

Gdzie deficyt kadr?

„Barometr zawodów” jest krótkookresową (na 2023 rok) prognozą zapotrzebowania na pracowników w wybranych zawodach. W oparciu o listę profesji ekspertów kwalifikują każdą z nich do jednej z trzech kategorii zawodów: deficytowych, nadwyżkowych i zrównoważonych.

Z szacunków wynika, że w odniesieniu do 2022 roku o 11 zmniejszy się liczba profesji deficytowych. Są wśród nich m.in. betoniarze i zbrojarze, blacharze i lakiernicy samochodowi, cukiernicy, kosmetyczki.

A jakich specjalistów mamy w Wielkopolsce za mało? Nadal utrzymują się problemy



Z analiz wynika, że kosmetyczka przestanie być w 2023 r. zawodem deficytowym.



Ponad 90 proc. powiatów odczuwa brak elektryków i elektromechaników.

o etat?

kadrowe w kluczowych dla wielkopolskiej gospodarki branżach: przetwórstwie przemysłowym, budownictwie oraz transporcie i gospodarce magazynowej (TSL), a także w obszarach wpływających na jakość i bezpieczeństwo życia mieszkańców: oświacie, opiece zdrowotnej, służbach mundurowych.

We wszystkich powiatach braki kadrowe dotyczyć będą kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych oraz pielęgniarów i położnych. Ponad 90 proc. powiatów odczuwa deficyt elektryków, elektromechaników i elektryków, magazynierów, spawaczy oraz lekarzy. Mając takie wykształcenie, możemy być pewni zatrudnienia w najbliższym czasie.

Od lat z trudnościami w pozyskaniu wykwalifikowanej kadry borykają się branże budowlana oraz produkcyjna, które należą w Wielkopolsce do sektorów generujących większość miejsc pracy.

W systemie edukacji nadal kluczowym problemem jest niewystarczająca liczba nauczycieli przedmiotów zawodowych i nauczycieli praktycznej nauki zawodu oraz brak ścisłej współpracy z największymi lokalnymi pracodawcami. „Wielkopolska gospodarka potrzebuje skutecznego przeciwdziałania tym trudnościom, gdyż mogą one stanowić hamulec rozwoju regionu” – czytamy w raporcie.

Zmiany na rynku pracy przyniosła również pandemia, która przyspieszyła rozwój nowoczesnych technologii i upowszechnianie się procesów automatyzacji. Od kilku lat nie ma specjalistów elektroniki, automatyki i robotyki, którzy powinni usprawniać takie procesy w przedsiębiorstwach.

– Z perspektywy jakości życia Wielkopolan szczególnie niepokoją silne deficyty pracowników występujące w opiece zdrowotnej

Wybory zawodowe młodzieży nadal zbyt często okazują się nieprzemysłane i nietrafione

Po wybuchu wojny w Ukrainie wielu mężczyzn wróciło do swojego kraju, by bronić ojczyzny, co jeszcze pogłębiło deficyt kadr. Podobnie jest w branży TSL, także zasilanej często przez obcokrajowców, gdzie brakuje kierowców, zaopatrzeniowców czy pracowników magazynowych.

Demografia i edukacja

Autorzy opracowania wskazują też na inne czynniki, wpływające na deficyt pracowników. To np. procesy demograficzne (starzenie się społeczeństwa, mniej liczne roczniki wchodzące na rynek pracy); system edukacji, który nie zawsze nadąża za potrzebami rynku, oczekującego odpowiedniego kształcenia praktycznego; wreszcie wybory zawodowe młodzieży – nadal zbyt często nieprzemysłane i nietrafione.

Demografia i zmiany cywilizacyjne mają też inne skutki. Wzrasta zapotrzebowanie na usługi medyczne i okołozdrowotne. Branża ta jednak znajduje się w dużym kryzysie kadrowym, bo pielęgniarzy i położnych poszukiwanych są we wszystkich powiatach. Brakuje także lekarzy, zwłaszcza specjalistów.

i w edukacji, ale także w innych usługach społecznych, jak transport publiczny, pomoc psychologiczna, opieka nad osobami zależnymi czy w służbach mundurowych – ocenia wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

„Dwa prezentowane badania wskazują na deficyty kadr w rozwijających się w Wielkopolsce branżach. Są to często zawody charakteryzujące się niskim zainteresowaniem kształcenia wśród młodych osób: kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, magazynierzy, elektrycy, elektromechanicy i elektrycy, spawacze, ślusarze, operatorzy obrabiarek skrawających. Brakuje chętnych do pracy na linii produkcyjnej. Dla zapewnienia rozwoju przemysłu konieczne jest kształcenie inżynierów oraz automatyków” – to wnioski z analiz.

– Mam nadzieję, że wyniki tych badań będą pomocne zarówno dla osób podejmujących decyzje edukacyjno-zawodowe przed wejściem na rynek pracy, jak i dla osób poszukujących etatu czy planujących przebranżowienie – podsumowuje Barbara Kwapiszewska.

Co wiemy o sąsiadach

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu przygotował dane o zatrudnieniu Ukraińców w Wielkopolsce.

Badanie „Sytuacja obywateli Ukrainy na rynku pracy w województwie wielkopolskim w 2022 r.” zrealizowano na zlecenie WUP w maju i czerwcu, po agresji Rosji na Ukrainę, w czasie napływu uchodźców wojennych do Polski. Ponieważ ankietnicy skupili się na osobach pracujących, wśród respondentów dominowały osoby, które przebywały w Polsce już przed wybuchem wojny, a jedną czwartą stanowili ci, którzy podjęli zatrudnienie po 24 lutego.

– Od wielu lat wielkopolskie firmy pozyskiwały pracowników zagranicznych w celu niwelowania braków kadrowych, a Ukraińcy dominowali i dominują w tym obszarze. Po wybuchu wojny nasi przedsiębiorcy wsparli swoich pracowników i ich rodziny w sytuacji kryzysowej, na co wskazują także wyniki badań – podkreśla Barbara Kwapiszewska, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

– W ramach projektu opracowano 429 ankiet wśród imigrantów z Ukrainy wykonujących u nas pracę lub jej poszukujących. Zrealizowano także wywiady z przedstawicielami agencji zatrudnienia pośredniczącymi w zatrudnianiu gości ze wschodu. 66,4 proc. ankietowanych stanowili kobiety, które chętniej niż mężczyźni uczestniczyły w badaniu – wyjaśnia Marcelina Rybak z Wydziału Badań i Analiz Rynku Pracy WUP w Poznaniu.

Dlaczego w Polsce?

Doświadczenie związane z podejmowaniem pracy w Polsce posiadało już wcześniej 83,7 proc. pracowników z Ukrainy, z czego aż 58,3 proc. pracowało u nas więcej niż jeden raz. Kluczowym czynnikiem skłaniającym ich do podjęcia tutaj pracy było przekonanie o możliwości znalezienia satysfakcjonującego zajęcia (62,2 proc.), co jest głównym powodem migracji zarobkowych.

Wśród istotnych czynników wymienił można też konieczność utrzymania rodziny po przyjeździe niezarobkowym (45,5 proc.) oraz przekonanie o łatwości zapewnienia wyższego standardu życia w Polsce (38,7 proc.). Na wojnę, jako powód przyjazdu i podjęcia u nas pracy, wskazało 16,6 proc. respondentów. Istotny w wielu przypadkach był fakt posiadania wcześniejszego doświadczenia pracy zawodowej w Polsce.

Osoby, dla których obecne zatrudnienie nie jest pierw-



Po wybuchu wojny ograniczony został napływ pracowników – mężczyzn z Ukrainy, np. do branży budowlanej.

szym kontaktem z polskim rynkiem pracy, częściej wskazywały na: perspektywę znalezienia dobrej/satysfakcjonującej pracy; podobną mentalność i kulturę; łatwiejsze zapewnienie w Polsce wyższego standardu życia oraz łatwą legalizację pobytu i pracy. Jednocześnie osoby te istotnie rzadziej wskazywały na chęć dołączenia do osoby bliskiej oraz na wybuch wojny.

Z kolei sam wybór Wielkopolski jako miejsca zatrudnienia był dla ponad połowy Ukraińców dziełem przypadku – niezależnym od nich (55 proc. respondentów). Świadomie, ze względu na atrakcyjną ofertę pracy, zdecydowa-

nowiska, często bardzo różnego z dotychczasowym doświadczeniem.

Osoby pochodzące z Ukrainy najbardziej zainteresowane są pracą w handlu/przy kasie (25,6 proc.), pracą w produkcji/przy maszynach (15,2 proc.) oraz w zawodach opiekuńczych (14,9 proc.). Kilkunastoprocentowy wynik uzyskano również dla branży gastronomicznej, magazynowej oraz beauty.

– Po wybuchu wojny ograniczony został napływ pracowników – mężczyzn z Ukrainy, co szczególnie dotknęło branże oferujące zatrudnienie w zawodach trudnych dla kobiet, ale

wymagające potwierdzenia umiejętności, np. dyplomem. Problemem, zdaniem niektórych respondentów badań, okazują się skomplikowane procedury potwierdzenia posiadanych kwalifikacji zawodowych w przypadku części stanowisk, np. w placówkach edukacyjnych lub szpitalach i przychodniach, które obecnie borykają się z niedoborem personelu – mówi Marcelina Rybak.

Plany na przyszłość

Ponad dwie trzecie zatrudnionych w Wielkopolsce Ukraińców planuje uczyć się języka polskiego (67,6 proc.), co jest odpowiedzią na po-

Zmienia się myślenie o Ukraińcach, jako o tych, którzy przebywają tutaj głównie w celach zarobkowych i tymczasowo. Poprzez sprowadzenie do Polski rodzin, tak jak Polacy, poszukują oni stabilnego zatrudnienia

wało 23,3 proc., a u 20 proc. na wybór wpłynęła obecność tutaj bliskich badanego. Niemal 70 proc. Ukraińców zatrudnionych w Wielkopolsce nie pracowało nigdy w innym regionie Polski.

Poniżej kwalifikacji

Z badań wynika, że niemal dwie trzecie Ukraińców zatrudnionych w Wielkopolsce pracuje na stanowiskach niezgodnych z posiadanym wykształceniem, połowa na stanowiskach niezgodnych z wyuczonym zawodem, a ponad jedna trzecia na stanowiskach niezgodnych z branżą, w jakiej pracowali w ojczyźnie. Osoby te są zatem przyuczane przez polskich pracodawców do zawodu i sta-

też od lat borykających się z deficytami kadr, jak TSL czy budownictwo. Niektóre firmy decydowały się na dostosowanie miejsc pracy, obowiązków do oczekiwań i możliwości kobiet, ale nie zawsze jest to możliwe – wskazuje Barbara Kwapiszewska.

Główną barierą w podejmowaniu pracy przez migrantów na stanowiskach zgodnych z ich umiejętnościami są niewystarczające kompetencje językowe. Mimo to swobodną znajomość języka polskiego w moim deklaruje co dziesiąty badany.

– Wśród gości z Ukrainy nie brakuje osób wykwalifikowanych, które potencjalnie mogłyby podjąć prace

trzeby rynku pracy oraz warunkiem podniesienia jakości życia w naszym kraju. Ponad połowa planuje szukać pracy w swoim zawodzie (53,1 proc.), a wielu migrantów chciałoby na stałe pozostać w Polsce.

– Zmienia się myślenie o pracownikach z Ukrainy, jako o tych, którzy przebywają tutaj głównie w celach zarobkowych, tymczasowo, i są bardzo elastyczni pod względem godzin czy miejsca pracy – podsumowuje Barbara Kwapiszewska. – Poprzez sprowadzenie do Polski rodzin, tak jak Polacy poszukują oni bowiem stabilnego zatrudnienia, pozwalającego na łączenie pracy z życiem rodzinnym.



FOT. ARTUR BOJŃSKI

Figurka przedstawiająca postać generała, przygotowana przez samorząd województwa na jedną z powstańczych rocznic.

Marek Rezler

Generał Józef Dowbor Muśnicki (bo tak należy pisać jego nazwisko) jest jedną z najważniejszych postaci Powstania Wielkopolskiego. Drugi z kolei naczelną dowódca Wojsk Wielkopolskich, wielce zasłużony, aż do 1919 roku nie miał nic wspólnego z tym regionem. Postać to niezwykle barwna, budząca emocje – i to już w okresie międzywojennym – nie zawsze też sprawiedliwie oceniana.

Bez porażki

Był rówieśnikiem Józefa Piłsudskiego. Urodził się przed 155 laty, 25 października 1867 roku w Garbowie w Sandomierskiem, w rodzinie ziemiańskiej. Od początku postanowił poświęcić się karierze wojskowej; po ukończeniu czterech klas gimnazjum klasycznego został przyjęty do Korpusu Kadetów im. Mikołaja I w Petersburgu, który ukończył w 1886 roku z drugą lokatą i stopniem podoficerskim. Dwa lata później, już jako absolwent Konstantynowskiej Szkoły Wojskowej w Petersburgu, w stopniu podporucznika

Wielkopolskie lata generała Dowbora

Dlaczego powstańczy dowódca do końca życia nie otrzymał żadnego polskiego odznaczenia?

rozpoczął służbę w 140. Zarajskim Pułku Piechoty w Kostromie, ale by kontynuować karierę wojskową, musiał przejść na kalwinizm. Kilkakrotnie awansował, a w 1902 roku ukończył Mikołajewską Akademię Sztabu Generalnego w Petersburgu. W latach 1904-1905 był uczestnikiem wojny rosyjsko-japońskiej. W 1914 roku, po wybuchu wojny światowej, już w stopniu pułkownika, był szefem sztabu 7. Dywizji Piechoty. W kolejnych latach wojny, na froncie austriackim, stopniowo awansował, był odznaczany, a w 1917 roku został dowódcą XXXVIII Korpusu Armijnego i otrzymał awans na generała lejtnanta. Nigdy nie poniósł porażki.

Wybuch rewolucji lutowej i obalenie caratu rozpoczęły służbę Muśnickiego w szeregach polskich. Generał oddał się do dyspozycji utworzonego w czerwcu 1917 roku w Piotrogradzie Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego (Naczipu), który mianował go w ostatnich dniach lipca 1917 roku dowódcą I Korpusu Polskiego w Rosji. Stał na czele tej jednostki aż do końca jej istnienia, ocalił wielu polskich żołnierzy w czasie rewolucji bolszewickiej. Niestety, korpus został zmuszony do rozwiązania, a żołnierze formacji przenieśli się do centrum odradzającego się państwa polskiego.

Pojawienie się Muśnickiego i jego żołnierzy w Warszawie wytworzyło specyficzną sytuację. Formalnie generał Dowbor miał najwyższe kwalifikacje dowódcze spośród wyższych oficerów polskich przebywających w stolicy odradzającej się Polski. W odróżnieniu od wojskowego amatora (choć utalentowanego) Piłsudskiego i stosunkowo niewielkiego bojowym doświadczeniem Józefa Hallera, miał za sobą akademię wojskową, a w czasie wojny światowej dowodził związkami taktycznymi, który w dodatku nie poniósł porażki. Przy cechującej Muśnickiego ambicji, naturalnej u wyższego dowódcy, spór o przywództwo nad całym wojskiem był nieunikniony. Generał znał swoją wartość, umiał porównać się z innymi wyższymi rangą wojskowymi, którzy w tym czasie przebywali w centrum Polski.

Głównodowodzący

Konflikt z Józefem Piłsudskim był nieunikniony. Powstała jednak

wówczas korzystna sytuacja. Wielkopole, rozpoczynając powstanie, byli świadomi braków kadrowych w Wojsku Wielkopolskim. Już wcześniej podejmowano rozmowy z Warszawą w sprawie przysłania do Poznania oficera wyższego stopniem i doświadczeniem, który objąłby naczelną dowództwo nad armią powstańczą. Sam pierwszy głównodowodzący major Stanisław Taczak wiedział, że prędzej czy później będzie musiał przekazać swoje stanowisko dowódcy lepiej doświadczonemu w kierowaniu większymi zgrupowaniami. Pertraktacje w Warszawie były prowadzone wokół postaci kilku oficerów, jednak wybór osoby generała Dowbora Muśnickiego był dla Piłsudskiego najkorzystniejszy. Oficer był doświadczony, znany polskim żołnierzom, a jednocześnie nadarzyła się okazja pozbycia z Warszawy niewygodnego konkurenta. Niewykluczone, że liczono na blamaż, że generał Muśnicki, jako oficer armii carskiej nie znajdzie wspólnego języka z Wielkopolanami, przyzwyczajonymi do stosunków panujących w armii niemieckiej.

Na początku stycznia 1919 roku Dowbor Muśnicki został oficjalnie mianowany głównodowodzącym polskich wojsk w Wielkopolsce, a 8 stycznia 1919 roku wyjechał do Poznania, by poznać sytuację na miejscu. Trzy dni później wyraził zgodę na objęcie tej funkcji. W Warszawie potwierdził swoją decyzję, a 16 stycznia oficjalnie objął stanowisko dowódcy Polskich Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego, co oznajmiono w rozkazie dziennym nr 11. Następnego dnia Muśnicki w rozkazie przedstawił swoje *credo* swoich działań, podkreślając znaczenie porządku, dyscypliny i rezygnacji z konfliktów, które już się pojawiły w kręgu powstańczych dowódców.

W Poznaniu nowego głównodowodzącego przyjęto serdecznie, a on sam spisał się znakomicie. Doskonale dobrał sobie kadrę najbliższych współpracowników, jednakże z przewagą dawnych podkomendnych z I Korpusu Polskiego, co z czasem zaczęło rodzić nieporozumienia i konflikty – na szczęście jednak nieznałujące odzwierciedlenia w bieżącym pełnieniu służby i utrzymywaniu dyscypliny; jednak różnice bywały, choć wycisza-

ne i niewspominane w historiografii Powstania Wielkopolskiego.

Wielkopoleńscy doceniali przede wszystkim fachowość generała i konsekwentne przestrzeganie wojskowej dyscypliny – a żołnierzom z Wielkopolski takie podejście (podobne do rygorów panujących w armii niemieckiej) bardzo odpowiadało. Muśnicki szybko utworzył około stutysięczną armię regularną, opartą na poborze i zasadach podstawowej dyscypliny, znakomicie wyposażoną i wyszkoloną – ówczesnie jedną piątą wojska odradzającej się Rzeczypospolitej.

Nie było im po drodze

Inna była pozycja generała Dowbora w kontaktach z Warszawą i układach politycznych między Wielkopolską i centrum kraju. Muśnicki silną ręką trzymał swoje wojsko, ale przyzwyczajenie do dyscypliny wyraźnie powstrzymywało go od wykorzystywania Wielkopolski w rozgrywkach z Józefem Piłsudskim i Józefem Hallerem, który w kwietniu 1919 roku rozpoczął rywalizację o władzę i wojsko. Nieporozumienia i konflikty oczywiście w żadnym przypadku nie mogły wpływać na podległą armię i na osąd opinii publicznej; sytuacja wojenna wręcz wykluczała taką ewentualność. W Warszawie i w Kaliszu doszło nawet do spotkania trzech Józefów, co podkreślano propagandowo, akcentując jedność odradzającego się państwa i polskich sił zbrojnych. W październiku 1919 roku Poznań odwiedził Naczelnik Państwa; obaj panowie w najmniejszym stopniu nie dawali podstaw do zaobserwowania konfliktu czy rywalizacji. Pokazali klasę.

Muśnicki był zwolennikiem rozszerzenia walk na Pomorze, starał się unikać, mimo nacisków z Warszawy, rozdrabiania swego wojska, zależało mu na zachowaniu Wojsk Wielkopolskich w całości. Kiedy w sierpniu 1919 roku doszło do połączenia Wojsk Wielkopolskich z Wojskiem Polskim, generał Dowbor stanął na czele nowo utworzonego Frontu Wielkopolskiego, przejmującego ziemie przyznane Polsce w traktacie wersalskim. Odtąd jednak skończyła się samodzielność generała. W kwietniu 1920 roku, w obliczu wojny z bolszewikami, Muśnicki odmówił przyjęcia stanowiska dowódcy 4. Armii, a w sierpniu tego roku stanowiska dowódcy Frontu

Południowego. W dniu 6 października 1920 roku w stopniu generała broni został przeniesiony do rezerwy, a z dniem 31 marca 1924 roku w stan spoczynku. Aż do końca życia nie otrzymał żadnego polskiego odznaczenia...

Generał Józef Dowbor Muśnicki był widywany w Poznaniu, gdy przemierzał konno ulice miasta i uważnie przyglądał się spotykanym ludziom w mundurach; niekiedy potem interweniował i zamieszczał reparymenty w rozkazach dziennych Dowództwa Głównego. Prywatnie zajął dwupokojowe mieszkanie przy ulicy Mylnej 14, swój gabinet służbowy miał w gmachu Dowództwa Głównego w Poznaniu.

Schyłek życia w Lusowie

Osiadł, już jako cywil i wdowiec, w majątku w Lusowie pod Poznaniem, które częściowo przemianował na Batorowo. Prowadził aktywną działalność publicystyczną. Nie ukrywał swoich zapatrywań, umiał się cenić, zwykł mawiać, że jest najlepszym generałem wśród ziemian i najlepszym ziemianinem wśród generałów. W 1936 roku opublikował książkę „Moje wspomnienia”, w której wiele wyjaśniał, ale też przedstawiał swoje poglądy na wojskowe realia odrodzonej Rzeczypospolitej. Określał siebie jako nacjonalistę i narodowca, ale nie należącego do partii politycznych, choć wyraźnie nadal był w konflikcie z J. Piłsudskim. W Lusowie był znany, popularny, utrzymywał kontakty z różnymi środowiskami, zwłaszcza z harcerzami. Należał do korporacji akademickiej „Lechia”.

Zmarł na serce 85 lat temu, 26 października 1937 roku w Batorowie, spoczywa na cmentarzu w Lusowie. Tam też jest pomnik generała i aktywnie działa Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Generała Józefa Dowbora Muśnickiego.

Niestety, losy dzieci generała były tragiczne. córka Janina, lotniczka, zginęła w Katyniu. Druga córka Agnieszka została w 1940 roku rozstrzelana przez Niemców w Palmirach. Syn Gedymim, swoiste *enfant terrible*, wyjechał do Francji i dopiero przed trzema laty odnaleziono jego grób na cmentarzu w Tuluzie. Syn Olgierd, lotnik, zginął z własnej ręki, z powodów obyczajowych i emocjonalnych. Pamięć ich ojca jednak trwa i jest kultywowana. ■



FOT. 3X ZE ZBIORÓW MUZEUM POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Generał znał swoją wartość.



Uroczystość zaprzysiężenia gen. Józefa Dowbora Muśnickiego na placu Wilhelmowskim (Wolności) w dniu 26 stycznia 1919 r.



Jesteś wdzięczny? Wywieś flagę!

Co zaplanowano w Poznaniu i regionie w ramach centralnych obchodów 104. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego?

WNarodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego odbędą się centralne obchody 104. rocznicy wybuchu zwycięskiej insurekcji. Ich organizatorem tradycyjnie jest samorząd województwa wspólnie z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.

Poznań i Warszawa

Główne uroczystości (które będzie można śledzić także online na stronie 27grudnia.pl) rozpoczną się o godzinie 16.40 przy pomniku Powstańców Wielkopolskich. Poprzedzi je przedpołudniowe składanie kwiatów na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan (na mogiłach generała Stanisława Taczaka i pułkownika Wincentego Wierzejewskiego) oraz przy tablicach pamiątkowych w centrum miasta. Odprawiona zostanie również msza św. (o godzinie 12.30 w kościele farnym) w intencji powstańców.

Dzień później o naszym zrywie sprzed lat przypomnimy podczas uroczystości

organizowanych przez samorząd województwa w Warszawie (podobnie jak w poprzednich latach – przy Grobie Nieznanego Żołnierza i na Powązkach).

Zaszczyt i zobowiązanie

– W ubiegłym roku po raz pierwszy mogliśmy wspólnie świętować Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. To dla nas, Wielkopolan zaszczyt, ale i zobowiązanie – uważa marszałek Marek Woźniak. I apeluje: – Dlatego pokażmy swoją wdzięczność tym, którzy walczyli za naszą wolność. Udekorujmy nasze balkony, okna i tarasy flagami powstańczymi.

Te (aż 5000 sztuk) będzie można otrzymać m.in. podczas imprez plenerowych organizowanych przez samorząd województwa w: Pile (9 grudnia, godz. 15-19, plac Konstytucji 3 Maja), Lesznie (10 grudnia, godz. 15-19, Rynek), Kaliszu (11 grudnia, godz. 12-16, Skwer Rozmerek), Koninie (17 grudnia,



Powstańcze flagi mają być wyrazem naszej wdzięczności dla walczących o wolność.

godz. 14-18, plac Wolności), Poznaniu (18 grudnia, godz. 14-18, na terenie MTP przy Jarmarku Świątecznym).

Czekają atrakcje

Podczas tych spotkań, przenoszących nas w atmosferę 1918 roku, nie zabraknie atrakcji dla uczestników w każdym wieku.

Przy wejściu znajdziemy „obóz powstańczy”, w którym będzie można zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie przy słupie ogłoszeniowym z insurekcyjną odezwą oraz przysięgą. W „powstańczej pocztce” odbierzemy wspomniane wcześniej flagi oraz specjalne pocztówki. „Salonik prasowy” zaoferuje możliwość przejrzenia okolicznościowej gazety, ale też wykonania powstańczych pieśni przy akompaniamencie pianina oraz porozmawiania z... Ignacym Janem Paderewskim. „Zakłady rzemieślnicze” pomogą chętnym we własnoręcznym stworzeniu różnych rocznicowych gadżetów, a „pokoje zagadek” zaoferują grę polegającą na

zdobyciu niemieckich granatów i dostarczeniu ich powstańcom.

Będzie ciepło

Na zziębniętych i spragnionych czekać będzie bezalkoholowy napój „Grog Powstańczy 0% – przeciwdziałający szkorbutowi”. Aby go otrzymać, należy udać się do stanowiska „regeneracja”. Organizatorzy zapowiadają, że wszystkie najważniejsze działania odbędą się pod namiotami, dlatego atrakcje dostępne będą bez względu na warunki atmosferyczne.

Założeniem tegorocznej rocznicowej kampanii samorządu województwa jest zachęcenie do aktywnego i świadomego świętowania. Towarzyszy jej hasło „WywieśMY flagi dla Powstańców!”, a przypomina o niej m.in. specjalna ekspozycja na frontonie budynku Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Program wydarzeń i relacje z nich można śledzić na stronie internetowej 27grudnia.pl oraz na facebook.com/27grudnia. ABO

WywieśMY flagi dla Powstańców!



Drodzy Wielkopolanie,
Szanowni Państwo

27 grudnia świętujemy wspólnie z całą Polską Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego!

Uczcijmy 104. rocznicę wybuchu Wielkopolskiej Insurekcji wywieszając czerwoną flagę z białym orłem.

Tym symbolicznym gestem pokażmy nasze przywiązanie do tej chwalebnej historii, z której Wielkopolska dumnie wyrosła, a dzięki której niepodległa Rzeczpospolita stała się silniejsza.

Pokażmy, że jesteśmy dumni z Wielkopolski, która tego dnia rozpoczęła swój marsz do wolności. Marsz, który zmienił historię naszej Ojczyzny!

Uczcijmy Naszych Bohaterów i wywieśMY flagi dla Powstańców!

M. Woźniak

Marek Woźniak,
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

Program centralnych uroczystości

27 GRUDNIA 2022, POZNAŃ

11.15 Złożenie wiązanek na mogiłach:

- generała Stanisława Taczaka
- pułkownika Wincentego Wierzejewskiego

Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan

12.30 Msza Święta w intencji Powstańców Wielkopolskich
Fara Poznańska, ul. Gołębia 1

16.40 Uroczystości i złożenie wiązanek przy pomniku Powstańców Wielkopolskich

Transmisja on-line na stronie 27grudnia.pl



Organizator



WIELKOPOLSKA



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Współorganizator



27grudnia.pl
facebook.com/27grudnia

POLECAMY

JEDNOOKI KRÓL



2 grudnia władzę w Teatrze Nowym w Poznaniu przejmie „Jednooki Król”. Czego można spodziewać się po tych nowych rządach? Widzowie dowiedzą się tego 10, 11 i 12 stycznia podczas kolejnych odsłon spektaklu.

SZOPKI ZE ŚWIATA



Do 29 stycznia w Muzeum Okręgowym w Pile można obejrzeć wystawę „Pod osłoną pierwszej gwiazdy. Szopki bożonarodzeniowe różnych kultur”. Na ekspozycji, pochodzącej ze zbiorów Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach, zaprezentowano około 90 szopek bożonarodzeniowych z kolekcji artystów Martina i Teresy Bickel. RAK

75 lat z muzyką

Filharmonia Poznańska świętowała swój jubileusz.

Zorganizowany 10 listopada w Auli UAM „Koncert 75-lecia” był zwieńczeniem tytułowego jubileuszu Filharmonii Poznańskiej im. Tadeusza Szeligowskiego. Gwiazdą wieczoru był wybitny polski pianista Rafał Blechacz, a filharmonicy wystąpili pod batutą maestro Łukasza Borowicza. Zgromadzeni wysłuchali utworów Roberta Schumanna, Tadeusza Szeligowskiego, Mieczysława Karłowicza i Wojciecha Kilara.

Wieczór był okazją do składania muzykom życzeń i gratulacji. Marszałek Marek Woźniak przekazał na ręce dyrektora Wojciecha Nentwiga jubileuszową grafikę. Wręczył również 29 osobom z zespołu FP odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. W laudacji podkreślono, że to wyróżnienia za „zaangażowanie we współtworzenie cennionej w Polsce i świecie instytucji kultury, za odkrywanie na nowo wielkopolskich i polskich kompozytorów, za pielęgnowanie muzycznych tradycji i odwagę sięgania po



Filharmonicy, pod batutą maestro Łukasza Borowicza, uczcili swój jubileusz koncertem, którego gwiazdą był pianista Rafał Blechacz.

to, co w muzyce nowe i wartościowe”.

Kilkanaście osób odebrało odznaczenia państwowe (Łukasz Borowicz i Wojciech Nentwig krzyże oficerskie Orderu Odrodzenia Polski).

Można powiedzieć, że jubileuszowe wydarzenie było

również symbolicznym pożegnaniem samorządu województwa z Filharmonią Poznańską, która od 1999 roku była jego instytucją kultury. Od początku 2023 roku filharmonicy przechodzą pod opiekę miasta Poznania, od którego z kolei województwo

przejmuje Muzeum Archeologiczne i Wielkopolskie Muzeum Niepodległości (co ma związek z podjęciem się przez regionalny samorząd roli inwestora w budowie nowej placówki mającej upamiętniać Powstanie Wielkopolskie). ABO

Dla czytających

„Jeżyce – literacki fyrtel Poznania” – taki tytuł nosił projekt realizowany w 2022 roku przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury.

Dofinansowane ze środków ministerialnych przedsięwzięcie – jak piszą organizatorzy – miało na celu „wzbogacenie oferty biblioteki, wzmocnienie wizerunku WBPiCAK jako miejsca integracji lokalnej społeczności i zwiększenie dostępu do niej odbiorców z różnych grup wiekowych: dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów; w tym wykluczonych z aktywnego uczestnictwa w życiu literackim”.

Zorganizowano (nawiązując m.in. do twórczości Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa i Małgorzaty Musierowicz) happeningi, konkursy, wystawy oraz warsztaty, w których wzięło udział 2,5 tysiąca osób. Rezultatem zadania było powstanie questu dotyczącego twórczości Małgorzaty Musierowicz w wersji papierowej oraz w postaci gry mobilnej (jest on nadal dostępny na portalach regionwielkopolska.pl oraz questy.org.pl). W różnych projektowych wydarzeniach uczestniczyły zarówno dzieci (konkurs literacko-plastyczny), jak i seniorzy (wspomnienia mieszkańców Jeżyc). ABO

REKLAMA



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



Wielkopolski
Fundusz Rozwoju
Spółka Samorządu Województwa Wielkopolskiego

www.wfr.org.pl

FINANSOWANE CELE



pożyczki



poręczenia



wsparcie ekspansji

- ✓ przedsięwzięcia inwestycyjne przedsiębiorstw
- ✓ wsparcie obrotowe
- ✓ modernizacja, budowa obiektów
- ✓ zakup nieruchomości, maszyn i urządzeń
- ✓ inwestycje ekoenergetyczne i niskoemisyjne środki transportu
- ✓ realizacja zamówień publicznych
- ✓ rewitalizacja obszarów miejskich
- ✓ rozwój działalności eksportowej

Wsparcie finansowe zrównoważonego rozwoju Wielkopolski

Inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową

Samorząd Województwa Wielkopolskiego rozstrzygnął trzeci nabór wniosków z PROW w tym zakresie.



Gmina Kostrzyn pozyskała fundusze na rozwój gospodarki wodno-ściekowej w miejscowościach Siekierki Wielkie, Wiktorowo, Czerlejnko. Od lewej dyrektor departamentu PROW UMWW Izabela Mroczek, wicemarszałek Krzysztof Grabowski, burmistrz Kostrzyna Szymon Matysek i skarbnik gminy Magdalena Rakszawska.



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krotoszynie przeznaczy środki z PROW m.in. na przebudowę stacji uzdatniania wody Raciborów oraz budowę kanalizacji w miejscowości Kobierno. Symboliczny czek przekazał samorządowcom i przedstawicielom spółki z Krotoszyna wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

W kwietniu 2022 roku gminy oraz jednostki komunalne, w których jedynymi udziałowcami są samorządy lokalne, mogły ubiegać się o pomoc finansową z PROW 2014-2020 na realizację inwestycji z zakresu podstawowych usług dla mieszkańców obszarów wiejskich.

Konkretnie mowa o zadaniach polegających na budowie, przebudowie lub wyposażeniu obiektów budowlanych służących do zaopatrzenia w wodę, odprowadzania i oczyszczania ścieków lub gromadzenia wód opadowych i roztopowych.

Wnioski na niemal 300 milionów

Zainteresowanie funduszami unijnymi przeznaczonymi na ten cel było bardzo duże. Do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu wpłynęło 98 wniosków, w ramach których potencjalni beneficjenci zawnieśli o wsparcie na ponad 292 miliony złotych.

– Skala potrzeb samorządów lokalnych w zakresie dofinansowania inwestycji wodno-kanalizacyjnych zdecydowanie przekracza dostępny limit środków, który w trzecim naborze wniosków na operacje tego typu wynosił około 145 milionów złotych. Warunki wsparcia są jednak bardzo atrakcyjne z uwagi na to, że refundacji podlega do 100 proc. kosztów kwalifikowalnych operacji, a maksymalną wartość dofinansowania zwią-

szono do 5 milionów złotych na obszar gminy – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

24 listopada Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie zatwierdzenia listy informującej o kolejności przysługiwania pomocy dla operacji dotyczących gospodarki wodno-ściekowej. 35 projektów znajdujących się na tej liście zostanie objętych dofinansowaniem.

Beneficjentami funduszy unijnych są gminy: Skulsk, Rychwał, Dąbie, Czermin, Łądek, Rzgów, Kawęczyn, Wierzbinek, Turek, Lisków, Brudzew, Przygodzice, Golina, Lwówek, Wijewo, Sompolno, Ceków-Kolonia, Stawiszyn, Mycielin, Koło, Szczytniki, Brzeziny, Szamotuły, Sieroszewice, Wągrowiec, Kostrzyn, Jutrosin, Włoszakowice oraz Zduny. Pomoc finansową uzyskały również przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej w Krotoszynie, Czempieniu, Środzie Wielkopolskiej, Bytkowie (gmina Rokietnica), Koźminie oraz Przemęcie.

Zbiorniki do retencji

Przypomnijmy, że pomoc z Europejskiego Instrumentu na rzecz Odbudowy przewidziano dla zadań zaplanowanych do realizacji na terenie miejscowości liczących do 5 tysięcy mieszkańców. Zmianą w stosunku do dwóch wcześniejszych naborów wniosków, przeprowadzonych w obecnej perspektywie programowej, jest rozszerzenie zakresu wsparcia o możliwość budo-

wy lub przebudowy podziemnych zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności co najmniej 100 m³.

Z takiej możliwości skorzystała np. gmina Wierzbinek w powiecie konińskim, która wybuduje podziemny zbiornik retencyjny do gromadzenia wody deszczowej przy strażnicy OSP w Wierzbinku. Poza tym dofinansowany na kwotę ponad 3,6 mln zł projekt obejmuje budowę kanalizacji sanitarnej Sadlno-Wierzbinek, drugi etap przebudowy sieci wodociągowej oraz wyposażenie stacji uzdatniania wody w Wierzbinku.

5 milionów złotych otrzyma gmina Lwówek w powiecie

na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w Boguszynie, modernizację stacji uzdatniania wody w Boguszynie i Dominicach wraz z wymianą sieci wodociągowej i budową podziemnego zbiornika retencyjnego wód opadowych w Jezierzycach Kościelnych.

5 milionów złotych trafi także do gminy Jutrosin w powiecie rawickim, która wybuduje kanalizację sanitarną i sieć wodociągową rozdzielczą w miejscowości Rogoźewo.

Przydomowe oczyszczalnie

Fundusze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich umożliwią ponadto powstanie

domowych oczyszczalni ścieków oraz przebudowę stacji uzdatniania wody w Tokarach Pierwszych.

Budowę przydomowych oczyszczalni ścieków zakłada także projekt, o dofinansowanie którego zawnioskowała gmina Sieroszewice w powiecie ostrowskim. Samorząd przeznaczy pozyskane fundusze też na rozbudowę stacji uzdatniania wody w miejscowości Biernacie.

Kompleksową inwestycję wodno-kanalizacyjną zaplanowano do realizacji w gminie Golina w powiecie konińskim. Na obszarze gminy zbudowana i zmodernizowana zostanie sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna. Dofinansowany projekt zakłada też powstanie przydomowych oczyszczalni ścieków oraz budowę systemu magazynowania wody opadowej.

Stacje uzdatniania wody

Na liście dofinansowanych projektów znajdują się też zakłady gospodarki komunalnej. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Środzie Wielkopolskiej rozbuduje i przebuduje stację uzdatniania wody w miejscowości Starkówiec Piątkowski, przebuduje sieć wodociągową w miejscowości Nadziejewo, a także rozbuduje i przebuduje sieć kanalizacji sanitarnej w miejscowości Winna Góra.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszka-

niowej Sp. z o.o. w Krotoszynie otrzyma pomoc na przebudowę i rozbudowę stacji uzdatniania wody w Raciborowie wraz z budową systemu magazynowania wody opadowej oraz budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kobierno wraz z przebudową sieci wodociągowej.

Dofinansowanie pozyska Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Czempieniu Sp. z o.o. w powiecie kościańskim, które zrealizuje drugi etap inwestycji polegającej na uporządkowaniu gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Czempiń.

Fundusze unijne zostaną przyznane także Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Bytkowie w gminie Rokietnica w powiecie poznańskim. Umożliwią budowę i przebudowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy.

Koźmińskie Usługi Komunalne Sp. z o.o. uporządkują gospodarkę wodno-ściekową w gminie Koźmin Wielkopolski, natomiast Przemęckie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. wybuduje sieć kanalizacji sanitarnej i przebuduje sieć wodociągową dla miejscowości Siekówko, wyposaży też stację uzdatniania wody w miejscowości Poświętno.

W listopadzie 2022 roku rozpoczęło się podpisywanie umów o przyznaniu pomocy. Realizacja dofinansowanych inwestycji wodno-kanalizacyjnych musi zakończyć się do 30 czerwca 2025 r.

Warunki wsparcia są bardzo atrakcyjne: refundacji podlega do 100 proc. kosztów kwalifikowalnych przedsięwzięcia

nowotomyskim. Przyznane fundusze umożliwią budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej wraz z kanalizacją deszczową i zbiornikami retencyjnymi w Lwówku i Józefowie.

Maksymalną wartość dofinansowania uzyskały również dwa samorządy w powiecie leszczyńskim: gmina Wijewo, która uporządkuje gospodarkę wodno-ściekową na swoim terenie oraz gmina Włoszakowice, która pozyskała środki

przydomowych oczyszczalni ścieków. Tego typu inwestycję zaplanowano m.in. w powiecie tureckim. W gminie Turek, poza budową biologicznych przydomowych oczyszczalni, nastąpi przebudowa sieci wodociągowej w miejscowościach Chlebów i Warenka oraz wyposażenie budynku stacji uzdatniania wody w miejscowości Dzierżazna.

Z kolei w gminie Kawęczyn dofinansowanie stworzy możliwość budowy przy-



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

To był ważny rok z funduszami UE

Wronki, Zduny, Wieleń czy Kołaczkowo są zaprzeczeniem tezy, że po dotacje UE sięgają tylko duże miasta. Kto jeszcze wykorzystał unijną szansę w 2022 roku?

Tysiące zrealizowanych projektów dofinansowanych z funduszy unijnych (z puli WRPO 2014-2020), a setki z nich zakończyły się (lub wkraczają w decydującą fazę) w mijającym roku. Nie sposób opowiedzieć o wszystkich. Na potrzeby „Monitora” wybraliśmy kilka przykładowych, które pokazują, jak zmienia się nasz region z funduszami europejskimi.

Drogowo

Na pierwszy plan wysuwają się inwestycje drogowe. Ta największa dotyczyła mieszkańców północnej Wielkopolski. Na początku wakacji otwarto obwodnicę Wronek. To zaledwie 5 km nowej drogi, ale zmieniła ona życie miasta. Wyprowadziła ruch tranzytowy z centrum i poprawiła bezpieczeństwo na drogach.

W tym samym czasie otwarto most nad Wartą w Rogalinie. Nowa przeprawa ma ogromne znaczenie dla mieszkańców południowej części powiatu poznańskiego. Nastąpiło również przyspieszenie w budowie obwodnicy Gostynia. Miasto stoi na przecięciu dwóch intensywnie eksploatowanych tras i także tutaj mieszkańcom dokucza ruch ciężarówek. Najważniejsza inwestycja w historii Gostynia ma zakończyć się w przyszłym roku.

W przyszłym roku ma zakończyć się też budowa zupełnie nowego węzła komunikacyjnego na obrzeżach Poznania. Chodzi o Plewiskę, gdzie przy ul. Grunwaldzkiej budowany jest tunel oraz przepustowa runda, które jest ważnym węzłem komunikacyjnym w stolicy Wielkopolski.

W mijającym roku zakończyła się przebudowa poznańskiego ronda Rataje. Tu nowy wygląd zyskał dworzec autobusowy, a przystanki komunikacji miejskiej są wygodne i szerokie – mogą jednocześnie obsłużyć tramwaje i autobusy. Zwiększy się także sama przepustowość ronda, które jest ważnym węzłem komunikacyjnym w stolicy Wielkopolski.

Kulturalnie

To był rok, w którym zakończyło się wiele inwestycji kulturalnych. Wspominamy o trzech przedsięwzięciach, które naszym zdaniem mogą przyciągnąć nie tylko okolicznych mieszkańców, ale także turystów z Polski i zagranicy.

Każdy doskonale wie, że początki państwa polskiego są



Wybraliśmy kilka przykładowych projektów, które pokazują, jak zmienia się nasz region z funduszami europejskimi.

ściśle związane z Wielkopolską. Od lat funkcjonuje Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Obiekt zyskał nowy budynek tuż nad brzegiem jeziora. To nowa jakość dla pracowników i dla zwiedzających. Oferta muzeum będzie bardzo atrakcyjna. Na wystawach stałych zagospodarowano ponad 1000-letnią historię.

Nowe funkcje zyskał także Zespół Pałacowo-Parkowy w Lewkowie (obok Ostrowa Wielkopolskiego). To miejsce pełne historii, przede wszystkim historii rodziny Lipskich. Przedstawiciele tego rodu przez lata walczyli o naszą nie-

podległość. Teraz upamiętnia to muzeum, które znajduje się w odnowionym pałacu. Po latach Zespół Pałacowo-Parkowy w Lewkowie znów może się przysłużyć lokalnej społeczności.

Tak samo, jak stara kaflarnia w Zdunach, której historia mogłaby się skończyć wraz z pożarem w 2015 r. Tak się jednak nie stało. Przeprowadzono rewitalizację, dzięki której dawny zakład produkcyjny przemienił się w centrum edukacyjno-kulturalne. Znajdziemy tu sale wystawiennicze, edukacyjne czy kulturalne. Ponadto działa tu małe kino społecznościowe, są też pomieszczenia mieszkalne czy mały amfiteatr. Obie inwestycje były otwierane na początku jesieni.

Biblioteki (dzięki wsparciu funduszy) to już nie tylko wypożyczalnie książek – to swiste centra kultury. Dotyczy to np. zmodernizowanego budynku miejskiej placówki w Lesznie. Aż trudno uwierzyć, że to książnica. W głównym holu znajdują się różnego rodzaju wystawy, jest też miejsce dla warsztatów. Da-

lej mieszczą się regały wypełnione książkami, a to dopiero pierwszy poziom tego budynku dawnej szkoły.

Podobną metamorfozę przeprowadzono w Pniewach, gdzie wcześniej biblioteka

Lokalnie

Niewielki Wieleń także od dawna szukał na siebie pomysłu. Władze chciały tchnąć w miasto nieco więcej życia, o co często prosili mieszkańcy. Zdecydowano się na rewi-

tezie, że zmieniają się tylko centra dużych miast. Do tej listy można jeszcze dopisać np. rewitalizację w Kołaczkowie, Jaraczewie i Wierzbinku. Pokazują one, jak niepozorne gminy, położone z dala od dużych aglomeracji, świetnie wykorzystują pomoc unijną na zmiany wizerunkowe swoich reprezentacyjnych miejsc.

Pałac Reymonta w Kołaczkowie stał się areną wielu spotkań – np. podczas seansów filmowych w „Kinie za rogiem”. W Jaraczewie powstała nowoczesna remiza strażacka, nowa sala gimnastyczna w szkole w Górze i Gminny Ośrodek Kultury. Trwają też prace na rynku i w parku. Z kolei w Wierzbinku (na północ od Konina) postawiono na rewitalizację XIX-wiecznego pałacu, któremu nadano wiele społecznych funkcji – na parterze działa szkoła muzyczna, a na piętrze GOK, który ma szeroką ofertę dla mieszkańców.

Bardziej innowacyjnie

To był również udany rok dla uczelni – głównie w obszarze badań i rozwoju. Przykładem innowatora, który nie tylko tworzy nowoczesne rozwiązania, ale także wspiera innych wizjonerów, jest poznańskie Collegium Da Vinci. Z końcem maja powstał w Poznaniu prawdziwy raj dla przedstawicieli szeroko rozumianej branży kreatywnej – znajdujące się przy ulicy Głogowskiej 216 „eN Studios”.

Miesiąc później otwarto kampus w Kąkolewie. Studenci z Politechniki Poznańskiej, doktoranci i naukowcy mogą tu realizować marzenia o kosmicznych podobojach. Z kolei medyczne innowacje zaczyna wdrażać Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, który wybudował Centrum Innowacyjnej Technologii Farmaceutycznej. Dwa budynki można dostrzec w stolicy Wielkopolski, jadąc od strony ulicy Marcelesińskiej. Znajdują się tam laboratoria i przestrzenie dla części naukowo-dydaktycznej.

Wkrótce do tego grona innowatorów dołączy Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu. W październiku wmurowano kamień węgielny pod budynkiem Starej Papierni. Dzięki unijnemu wsparciu uczelnia stworzy tu jedną z największych prototypowni w tej części Europy.

MARK

Udaną metamorfozę przeprowadzono w Pniewach, gdzie wcześniej biblioteka była mała i niezbyt przytulna. Teraz przeniesiono ją do budynku dawnej harcówki, który przez ostatnie lata tylko straszył mieszkańców

była mała i niezbyt przytulna. Teraz przeniesiono ją do budynku dawnej harcówki, który przez ostatnie lata tylko straszył mieszkańców. Dziś mogą oni tutaj spotkać się z kulturą, ale też ją współtworzyć. Wszystko to w centrum Pniew, blisko najważniejszych obiektów miasta. Biblioteki są otwarte od połowy roku.

talizację starej części miasta. Dzięki unijnemu wsparciu zabudowane bulwary nadnotęckie tętnią dziś życiem, przy dawnym przystanku PKS działa kawiarenka, a w zniszczonej oborze funkcjonuje... kino. Inwestycje zakończyły się w mijającym roku.

Wieleń jest przykładem miasteczka, które zaprzecza

Chirurgia na wyższym poziomie

Otwarto salę hybrydową w poznańskim szpitalu klinicznym.

Nadwaga i otyłość, zła dieta, brak aktywności fizycznej, palenie papierosów, a także podwyższone ciśnienie tętnicze krwi albo za wysoki poziom cholesterolu. To najczęstsze przyczyny chorób sercowo-naczyniowych, które są głównym powodem zgonów w Polsce (przed nowotworami). Dlatego Szpital Kliniczny im. Heliodora Święcickiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu przy ul. Długiej zdecydował się na inwestycję w nową salę operacyjną. Właśnie otwarto salę hybrydową dla Oddziału Chirurgii Ogólnej i Naczyni.

Szpital pozyskał na ten cel prawie 5,4 mln zł wsparcia z funduszy europejskich w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-20.

Co zyskają pacjenci i lekarze? Dzięki wyposażeniu w urządzenia do obrazowania możliwe jest wykonywanie skomplikowanych zabiegów chirurgii naczyń w sposób zdecydowanie mniej inwazyjny



Nowoczesną salę otwarto w szpitalu 24 listopada.

i bardziej bezpieczny dla pacjenta.

Ten projekt to nie tylko remont pomieszczeń, ale i zakup nowoczesnego sprzętu. W nowej sali hybrydowej jest m.in. cyfrowy angiograf do badania serca i naczyń oraz kardioangiograf z radiologicznym stołem zabiegowym zintegrowany z monitorem funkcji życiowych. Dzięki temu będzie można jeszcze skuteczniej ratować większą liczbę pacjentów wymagających leczenia nowoczesnymi metodami.

– Cieszę się, że udało się zrealizować projekt, który wnosi nowoczesne technologie medyczne do wielkopolskiego świata medycyny. Dzięki temu będą tu świadczone bardzo wysokiej klasy procedury na rzecz pacjentów – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

Nowoczesny sprzęt umożliwi medykom wykonywanie 2,5 tysiąca skomplikowanych zabiegów z zakresu chirurgii naczyń w ciągu roku.

MARK

Debatowali o wspólnych sprawach

Za nami pierwsza edycja plebiscytu „Łączy nas WIELKOPOLSKI”. Rozstrzygnięcie nastąpiło 9 listopada na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich podczas wydarzenia „Jak wiele nas łączy”.

Spotkanie było również okazją do rozmowy z nominowanymi o przyszłości regionu i roli funduszy europejskich.

– Intensywnie przygotowujemy się do nowej perspektywy finansowej. Okres 2021-2027 będzie bardzo zielony, cyfrowy i skierowany na potrzeby mieszkańców. Wyzwań jest wiele, ale liczę, że wspólnie im sprostimy – mówił marszałek Marek Woźniak.

Szczególne ważne w nowym unijnym rozdaniu będą zagadnienia związane z ochroną klimatu. Budżet na ten cel w programie regionalnym zwiększy się z obecnych 25 do 40 proc. Wójt gminy Rokietnica Bartosz Derech podkreślał, że podjęcie proekologicznych działań to konieczność i każdy z nas powinien włączyć się w te procesy, a możliwości jest wiele. Podając przykłady ze swojej gminy, wskazywał m.in. na rolę biogazowni w produkcji



W dyskusji o klimacie uczestniczyli samorządowcy, leśnicy i społecznicy.

energii, a także znaczenie węglów przesiadkowych, które w dobie szalejących cen paliw cieszą się coraz większą popularnością wśród mieszkańców.

Istotna jest również edukacja i zmiana naszych nawyków, na co zwracali uwagę zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Oborniki Jarosław Bator oraz Wiesław Ewertowski, wiceprezes stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka „7 Ryb”.

W najbliższych latach nadal ważne pozostaną kwestie społeczne. Anna Maria Szymkowiak, prezeska zarządu fundacji „Akceptacja”,

mówiąc o wsparciu kierowanym do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, podkreślała, że należy przede wszystkim uważnie wsłuchać się w ich potrzeby, a nie przychodzić z gotowym rozwiązaniem.

Grupą, która szczególnie potrzebuje wsparcia, są seniorzy. Patrycja Pabich z Wydziału Oświaty, Promocji Turystyki i Sportu Urzędu Gminy Przemęt wskazywała, że istotne jest nie tylko utrzymanie aktywności fizycznej osób starszych, ale też społecznej. Tym bardziej że dysponując wiedzą i doświadczeniem, mogą oni pełnić funkcję mentorów

dla młodych. Jako przykład wskazywała Centrum Integracji Międzypokoleniowej, w którym pod jednym dachem spotykają się seniorzy i dzieci, co pozwala na ich terapeutyczną integrację.

W trakcie debat poruszono również kwestie związane z budowaniem innowacyjności. Prelegenci zwracali uwagę na rolę funduszy europejskich, dzięki którym dofinansowane są badania i możliwy jest rozwój nowatorskich przedsięwzięć. Odbędzie się także rozmowa o rewitalizacji i roli kultury. Przebieg paneli można obejrzeć w kanale YouTube „WRPO Wielkopolska”.

oprac. MARK

Fundusze Europejskie na skróty

► **Gostyń:** nowy ciągnik marki Zetor służy już uczniom Zespołu Szkół Rolniczych im. gen. J. Wybickiego w Grabonogu. To element projektu edukacyjnego, na który powiat gostyński pozyskał pieniądze z WRPO 2014-2020. W jego ramach do szkoły trafią pomoce niezbędne do wyposażenia pracowni zawodowych dla zawodów technik rolnik i technik architektury krajobrazu. Projekt zakładał także kupno pólek warsztatowych i zestawu drobnego wyposażenia (m.in. wiertarki, szlifierki, wyrzynarki, wkrętarki czy podnośniki). Dofinansowanie unijne na ten cel wyniosło około 355 tys. zł.

► **Kępno:** trwa rewitalizacja budynku po byłej synagodze, a konkretnie prace związane z wymianą pokrycia dachowego. Wcześniej zakończono budowę kanalizacji deszczowej, wykonano prace związane z podbijaniem oraz izolacją fundamentów. Obiekt odzyska swoją świetność dzięki unijnej dotacji z WRPO 2014-2020, która dotyczy większego projektu. Gmina Kępno uzyskała na rewitalizację wspomnianej synagogi, ale także biblioteki oraz parków miejskiego i starościańskiego 14 mln zł dotacji z UE.



► **Koźmin Wlkp.:** w miejscowości zakończył się generalny remont zabytkowej willi przy ul. Boreckiej 23. Obiekt będzie teraz służył jako siedziba koźmińskiej Rady Miejskiej, a także Urzędu Stanu Cywilnego, Biura Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych oraz archiwum urzędu. Zadanie kosztowało prawie 3,5 mln zł, z czego 2,5 mln gmina pozyskała z pożyczki w ramach JESSICA 2 (instrumentu dostępnego z puli WRPO 2014-2020).



► **Kazimierz Biskupi:** zakończono prace związane z montażem mikroinstalacji fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej, należących do gminy Kazimierz Biskupi. Mają one na celu zwiększenie udziału pozyskanej energii elektrycznej z odnawialnych źródeł w bilansie energetycznym obiektów. Podobne instalacje powstają również w gminach Wilczyn, Stare Miasto, Kleczew, Sompolno. Wspomniane samorządy ze wschodniej Wielkopolski pozyskały na ten cel około 5 mln zł dotacji unijnej z WRPO 2014-2020.

► **Wolsztyn:** Wolsztyński Rower Miejski zainaugurował swoje działanie. Na ulice miasta wyjechały 24 jednoślady udostępnione mieszkańcom w trzech stacjach. To jeden z elementów projektu „Postaw na rower – inwestycje w infrastrukturę transportu rowerowego na terenie gminy Wolsztyn”, realizowanego przez miejscowy samorząd z puli unijnej WRPO 2014-2020.

MARK

INNA STRONA SAMORZĄDU

PODPATRZONE

Podróże kształcą i to w różnoraki sposób – tę starą prawdę potwierdziliśmy, podpatrując sejmikowych radnych podczas październikowego wyjazdu studyjnego Komisji Kultury. Wybrane obserwacje zamieszczamy poniżej...



W złotowskim Domu Polskim radni Tatiana Sokołowska i Andrzej Pichet zgłębiali wiedzę na temat strojów ludowych z różnych stron kraju, przymierzając odzienie pod czujnym okiem szefowej placówki Barbary Matysek-Szopińskiej.



Z kolei historię związaną z działalnością Związku Polaków w Niemczech cała delegacja poznawała, karnie zasiadając w zabytkowych ławkach Muzeum Szkoły Polskiej w Płotowie.



W Europejskim Centrum Solidarności radna Małgorzata Stryjska z pewną taką nieśmiałością przechodziła obok wielkiej reprodukcji zdjęcia witających się Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa.

PODSŁUCHANE

Fotel radnego województwa bywa często trampoliną do dalszej zawodowej lub politycznej kariery. Wielokrotnie informowaliśmy na łamach „Monitora” o awansie przedstawicieli sejmiku np. do parlamentu, rządu, instytucji unijnych czy państwowych spółek. Podobnym tropem w dyskusji podążyli tuż przed rozpoczęciem obrad członkowie sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, którzy debatowali zdalnie 23 listopada.

– Pan Łukasz połączył się dziś z nami z samochodu, pewnie jedzie do Warszawy – zagał radnego Łukasza Grabowskiego wiceprzewodniczący komisji Adam Cukier, zawieszając głos.

– Nie, to tylko służbowy przejazd z jednego końca Poznania na drugi – wybrzmiała odpowiedź.

– Myśleliśmy, że może po awans... – drążył roześmiany radny Jarosław Maciejewski.

– I to co najmniej na wicewojewództwo, bo pan tak elegancko i odświętnie ubrany – nie dawał za wygraną Adam Cukier.

– Oj, w takim wypadku nie połączyłbym się już online na posiedzenie komisji – podsumował wymianę zdań Łukasz Grabowski.

NADEŚLANE

Choć na redakcyjną skrzynkę e-mail trafia często spam, to jednak ostatnia wiadomość przykuła naszą uwagę, bo ktoś chce nas... aresztować. Otóż 30 listopada nadawca napisał: „Witaj. Zostałeś poinformowany, że jesteś przesłuchiwany, ponieważ istnieje co najmniej jedna uzasadniona podstawa do podejrzenia, że popełniłeś przestępstwo”.

Więcej szczegółów znalazło się na nieudolnie podrobionym zdjęciu. Tam „komisarz generalny policji federalnej z brygady ochrony nieletnich” pisze o kodeksie karnym, grzywnie, wandalizmie i nakaże aresztowania. Grozi nam też publikacją wizerunku... w mediach, aby wszyscy wiedzieli, co nabroiliśmy.

Cóż, przezornie nie odpisaliśmy i czekamy, aż rzekoma policja „podważy naszą integralność moralną”.

ODKURZONE

„Inna strona samorządu” zagościła na naszych łamach ponad 15 lat temu i od tego czasu niezmiennie cieszy się uznaniem czytelników. Mamy sygnały, że wielu z nich od tego właśnie miejsca rozpoczyna comiesięczną lekturę „Monitora”, a bohaterowie zamieszczanych tu tekstów i zdjęć często żywo, niejednokrotnie emocjonalnie reagują na to, co o nich napisaliśmy lub jak pokazaliśmy... Postanowiliśmy odkurzyć stare roczniki i przypomnieć, co przykuwało – czytelników i naszą – uwagę przez minione półtorej dekady.

ZAOBSERWOWANE

VII 2009

Czy to z powodu pierwszej transmisji telewizyjnej, czy może dlatego, że obrady rozpoczęły się dwie godziny później, niż zazwyczaj – faktem jest, że czerwcową sesję sejmiku obfitowała w niezwykle wydarzenia.

Najpierw, idąc w kierunku mównicy, zająca próbowała złapać pani skarbnik. Gdy po kilku pełnych napięcia sekundach pozbierała się bez większego szwanku, przewodniczący sejmiku Lech Dymarski ni to pytał, ni konstatawał: – Ale budżet województwa jest nieco stabilniejszy?

Później, po krótkotrwałej ulewie, sala sesyjna została... podtopiona. Wpierw można było obserwować przepiękny wodospad, który natura i solidność budowniczych w poprzednim stroju stworzyły na jednej ze ścian. Następnie zaczęło kapać wprost z sufitu...

– To pot się skrapla z emocji – mówili jedni. – To od tego lania wody z mównicy – komentowali drudzy.

Tak czy inaczej – natura potrafiła znaleźć najważniejszego adresata, bo krople spadały dokładnie tuż przed nosem marszałka województwa.

LASKA MIESIĄCA

III 2008

Nic tak dobrze nie wpływa na wzrost poczytności czasopisma, jak laska na zdjęciu. Co prawda ta nasza jest trochę kaleką, ale „Monitor” jako światowe i światłe pismo jest poprawny politycznie (by nie być posądzanymi o dyskryminację, postaramy się w przyszłości o zdjęcia lasek o innym kolorze skóry, a także kochających inaczej; jeśli ktoś posiada – prosimy też o nadsyłanie fotek lasek płci męskiej).

Do rzeczy jednak... Laska z naszego zdjęcia jest niezwykła, bo choć jest marszałkowska, to widywana jest zazwyczaj raczej z przewodniczącym, a nie z marszałkiem. I do niedawna wcale nie była kaleką. W ten stan wprawił ją dopiero wiceprzewodniczący sejmiku Zbigniew Czerwiński.

A było tak... XX sesję sejmiku przewodniczący Lech Dymarski otworzył – za przeproszeniem – stukając laską w pełni jeszcze sprawną. Nic nie zapowiadało rychłej tragedii. Pod koniec obrad, gdy wiceprzewodniczący Czerwiński, wygłosiwszy interpelację, wracał na miejsce za stołem prezydialnym, stało się! Poruszona (czy to doniosłym wystąpieniem radnego, czy też niezgrabnym trąceniem) laska upadła. – O, orzeł biały odpadł – skontatował przewodniczący Dymarski. – To pierwszy raz w historii się zdarzyło... Jest pan naszym ulubieńcem stycznia.

Jak się dowiadujemy, upadłą laskę może czekać smutny los. Niewykluczone, że trafi na śmietnik historii, zastąpiona nową, zgrabną i w pełni sprawną następczynią.

– Nie robiłbym z tego sprawy politycznej, w końcu to mogło się przydarzyć także koalicji – podsumował, ochłonawszy już po bezprecedensowym w dziejach sejmiku zdarzeniu, przewodniczący Dymarski. – Bądźmy wyrozumiali, zwłaszcza że winowajca, jak widziałem, naprawdę się zmieszał faktem obalenia laski.

FOT. RYSZARD JALOSZYŃSKI



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otoki